PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

DWUTYGODNIK

WARSZAWA
KONTO w P.K.O. 1465

KOSZYKOWA 7
TELEFON 250-85

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM
PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSÓW

WARSZAWA, LUTY 1926.

Zagadnienie ustroju gospodarstwa krajowego.

Niejednokrotnie zajmowaliśmy się zagadnieniami ustrojowemi w Polsce, wychodząc z założenia, że ustrój gospodarstwa społecznego na ziemiach polskich został poważnie zakłócony w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat i należy go jaknajprędzej naprawić. Nie będziemy tutaj przypominali, do jakich wniosków doszliśmy na podstawie analizy ówczesnej sytuacji gospodarczej kraju oraz międzynarodowej, jednak musimy powrócić do zagadnienia ustroju naszego gospodarstwa społecznego, zagadnienia, które wskutek trwałego przesilenia ekonomicznego staje się bardzo aktualne.

Po wojnie światowej zniszczony nasz przemysł rozwijał się i odbudowywał szybko, lecz rozwój ten był sztuczny, nienormalny. Cała ówczesna polityka przemysłowa polegała na udzielaniu przez Skarb Państwa kredytu markowego, który w dobie inflacji był poważnem subsydjum dla przemysłu. Wówczas nasze sfery gospodarcze popełniły kardynalny błąd, nie interesując się zupełnie techniczną organizacją produkcji. Nie zwracano również uwagi na sprawę tak doniosłą, jak organizacja władz państwowych, mających w swym ręku administrację gospodarstwa społecznego. Wszystko to przesłaniały kredyty markowe hojnie udzielane przez Skarb Państwa. I dopiero po przeprowadzeniu reformy pieniężnej, kiedy kryzys przemysłowy zaczął zataczać coraz szersze kręgi, sfery gospodarcze zwróciły się do Rządu o pomoc. Rychło jednak przekonano się, że minister skarbu, który dawniej dawał kredyty markowe, a właściwie subsydja, obecnie ze względów walutowych i budżetowych odsunął potrzeby życia gospodarczego na drugi plan, więcej nawet, że z tych samych względów prowadzi liberalną politykę ekonomiczną, która godzi w podstawy przemysłu. Równocześnie ujawniły się w całej rozciągłości braki produkcji, zwłaszcza pod względem organizacji technicznej, oraz brak kapitału obrotowego. Polityka przemysłowa pozostała nadal w rękach ministra skarbu, natomiast minister przemysłu i handlu nie miał na nią poważniejszego wpływu. Oczywiście taki brak rozgraniczenia kompetencji władz naczelnych musiał się odbić ujemnie na życiu gospodarczem.

Tymczasem przesilenie gospodarcze zatoczyło szerokie kręgi, czego wyrazem jest wielkie bezrobocie. Dziwnem się jednak musi wydać, że w tak trudnych warunkach mamy stosunkowo niewielką ilość upadłości. Zjawisko to świadczy, iż ustrój naszego gospodarstwa społecznego nie jest zupełnie zdrowy. Szukanie dróg wyjścia z kryzysu nie dało prawie żadnych rezultatów. O poważniejszej reorganizacji technicznej i modernizacji przemysłu nie mogło być mowy ze względu na brak kapitałów. Również w dziedzinie reorganizacji administracji przedsiębiorstw jest jeszcze wiele do zrobienia. Jeszcze dzisiaj są liczne przedsiębiorstwa, które z tego tytułu ponoszą znaczne a zupełnie nieproduktywne wydatki.

Największą bolączką jest jednak brak kapitałów obrotowych oraz taniego kredytu, wobec czego panuje zgodna opinja, że Rząd powinien jaknajprędzej zaciągnąć większą zagraniczną pożyczkę na cele gospodarcze. Dotychczas w tej sprawie trwają ciągłe pertraktacje, lecz pożyczki niema. Żądania, wysuwane przez sfery gospodarcze, co do przedłużenia czasu pracy oraz ograniczenia ciężarów, wypływających z ustawodawstwa socjalnego, nie zostały uwzględnione. Oczywiście trudno było się spodziewać, aby nasze słabe i nie mające oparcia w Sejmie rządy mogły coś zrobić w tej dziedzinie. Raczej przedstawiciele sfer gospodarczych w Sejmie powinni byli wystąpić z inicjatywą ustawodawczą. Niestety, brakło cywilnej odwagi. A nawiasem trzeba dodać, że nasz Sejm nigdy nie zdradzał zrozumienia potrzeb życia gospodarczego. Pozatem liczono również na rozpoczęcie ruchu budowlanego, lecz nadzieje te zawiodły zupełnie. Jednem słowem wszystkie próby wyjścia z kryzysu nie dały pozytywnego rezultatu. Przesilenie trwa nadal pomimo nawet pewnej poprawy, która ujawniła się w formie czynnego bilansu handlowego w ostatnich kilku miesiącach r. ub.

W takich warunkach nastąpiło pewne wyczekiwanie może nawet zniechęcenie. Równocześnie jednak wysunięto hasło, że Polska jest krajem rolniczym, przeto należy przeprowadzić reformę rolną i zająć się podniesieniem gospodarstwa rolnego, a przemysł zo-

stawić własnemu losowi. I tu właśnie rodzi się nowa koncepcja ustroju naszego gospodarstwa społecznego, koncepcja, która z wielu względów zasługuje na baczną uwagę. Niewątpliwie koncepcja ta ma również uzasadnienie w badaniach powojennej europejskiej sytuacji gospodarczej, podjętych przez ekonomistów i polityków, którzy doszli do wniosku, że w Europie rozpoczął się obecnie proces likwidacji gospodarstwa społecznego wogóle, a nadmiernie rozwiniętego przemysłu w szczególności. Zdaniem naszem rolnictwo w Polsce jest bardzo ważną gałęzią gospodarstwa krajowego, którą należy rozwinąć i podnieść w celu otrzymania maksimum korzyści. Wypowiadaliśmy się w tej sprawie obszernie, pisząc w r. ub. o programie gospodarczym Polski. Zarazem wskazywaliśmy na konieczność rozwoju przemysłu rolnego, chociaż rozwój ten nie powinien być popierany sztucznie, gdy konjunktury na rynkach zagranicznych są wręcz złe (np. przemysł cukrowniczy). Zdaniem naszem, rozwijając rolnictwo wielkim nakładem sił i środków, nie należy równocześnie zapominać o przemyśle wogóle, przeciwnie nawet musimy go planowo organizować i podnosić, gdyż tego wymaga interes Państwa. Zwolennicy tej nowej koncepcji wychodzą z błędnego założenia, twierdząc, że mamy wielki przerost przemysłu. Jest to z jednej strony krótkowzroczność, uwzględniająca tylko obecną trudną sytuację gospodarczą kraju, a nie przewidująca na przyszłość. Dzisiaj nietyle mamy do czynienia z nadprodukcją, ile z bardzo znacznem zmniejszeniem się pojemności rynku wewnętrznego, na którym przemysł powinien swój byt ugruntować. Dlatego też najważniejszem zagadnieniem naszej polityki gospodarczej musi być zwiększenie pojemności rynku wewnętrznego, co jednak nie jest łatwe i nie da się szybko uskutecznić ze względu na ogólne zubożenie ludności.

Należałoby jeszcze wspomnieć o tem, jak się ustosunkują do powyższej koncepcji sfery przemysłowe. Trudno już o tem mówić, ponieważ koncepcja ta jest narazie dopiero wysuwana, mimo to jednak pewne fakty wskazują na przyjęcie jej. Np. w sferach gospodarczych mówi się o zlikwidowaniu ministerstwa przemysłu i handlu i wcielenie go do ministerstwa Skarbu. Administracja przemysłu i handlu znajduje się w rękach stronnictwa agrarnego, które mając na względzie tylko interesy rolnictwa, wystąpiło z inicjatywą zawarcia unji celnej z Czechosłowacją. W toku rokowań handlowych z Niemcami ujawniła się sprzeczność interesów rolnictwa i przemysłu. Można mieć pewne wątpliwości czy w takich warunkach interesy przemysłu będą należycie uwzględnione w przyszłym traktacie handlowym. Z powyższego widać, że sfery przemysłowe traktują sprawę obojętnie i nie przywiązują większej wagi do kierunku polityki gospodarczej.

Z punktu widzenia interesów Państwa trzeba ocenić koncepcję rozwoju rolnictwa, a pozostawienia własnemu losowi przemysłu, jako szkodliwą. Polskę tylko rolniczą chętnie widzieliby nasi sąsiedzi z Zachodu. Niemiecki projekt organizacji europejskiego gospodarstwa społecznego idzie właśnie po linji utrzymania przemysłu tylko tam, gdzie pod względem organizacji technicznej stoi on najwyżej. Oczywiście przemysłowi temu należałoby zapewnić tereny ekspansji, a więc kraje rolnicze.

Wobec tego należy stanąć na stanowisku, że Polska jest krajem rolniczym oraz przemysłowym i obie te gałęzie gospodarstwa krajowego musi stale rozwijać. *Anfi.*

Solidność Kupiecka, a państwo.

Dnia 18-go sierpnia r. z. rząd, korzystając z chwili nadawania koncesji radjofonicznej, zobowiązał spółkę „Polskie Radjo“ do przejęcia państwowej wytwórni aparatów telefonicznych i telegraficznich, za co „Polskie Radjo" miało wręczyć skarbowi państwa 40 proc. swych akcyj, t.j. 500.000 zł. Dalej „Polskie Radjo" miało pod rygorem kary 100.000 zł. stworzyć w ciągu 4-ch miesięcy nową spółkę akcyjną fabrykacyjną o kapitale 1.000.000 złotych, a to ze współudziałem światowej firmy fachowej i wytwórnię spółce tej przekazać. Wywiązując się z tego zobowiązania „Polskie Radjo“ stworzyło taką spółkę z udziałem Tow. Ericsson. Dn. 9 Listopada roku zeszłego rząd na tranzakcję tę wyraził zgodę i pobrał od Tow. Ericsson kaucję w wysokości 50.000 zł. Poza tem Tow. Ericsson podpisało zobowiązanie, na mocy którego wytwórnia ma być rozszerzona wedle ułożonego przez min. spr. wojsk, programu, tak aby mogła zadośćuczynić potrzebom fabrykacyjnym wojska, oraz rynku prywatnego; w razie niewypełnienia tego programu rząd ma prawo ustanowić zarząd przymusowy nad wytwórnią.

Dodać należy, że wytwórnia przynosiła dotychczas skarbowi państwa znaczne straty i że produkcja jej pod względem technicznym była bardzo niezadowalająca. Rząd też niejednokrotnie w ciągu ostatnich dwóch lat starał się jej wyzbyć, przytem ofiarowano za nią 375.000, 400.000 i 420.000 złotych wówczas, gdy przy tej tranzakcji cena wynosiła 500 000 zł.

Jak widać z powyższego, rząd w danym przypadku zrobił dobry interes, pozbywając się za wysoką cenę przedsiebiorstwa, przynoszącego straty i tworząc nową placówkę przemysłową w ważnej dziedzinie przemysłu elekrotechnicznego.

Ale nie o to idzie. Państwo tranzakcję raz zawartą i podpisaną musi wypełnić; tymczasem pewne sfery sejmowe, których ideałem programowym jest upaństwowienie całego przemysłu, rozpoczęły walkę polityczną przeciw temu poszczególnemu przypadkowi odpaństwowienia, rząd zaś wobec tych ataków wykazuje pewną chwiejność, która naturalnie ataki te tylko podsyca. Lecz chwiejność ta ma i gorsze skutki: oto na terenie międzynarodowym wyzyskiwana jest ona przez wrogów naszych, którzy starają się dowieść, iż wszelkie umowy z państwem polskiem są niebezpieczne, gdyż rząd nie umie stać twardo przy zasadzie ich wykonania. W chwili obecnej taki krok fałszywy i taka słabość mogą mieć jaknajgorszy wpływ na prowadzone przez rząd pertraktacje z grupami zagranicznemi w sprawach wielekroć doniośliejszych dla państwa, niż drobna w swej istocie sprawa realizacji umowy rządowej ze spółką „Polskie Radjo“.



O izby przemysłowo-handlowe.

Jedną ze spraw, które od początku wskrzeszenia niepodległej Polski oczekują nadaremnie załatwienia, jakkolwie posiadają pierwszorzędne znaczenie dla naszego życia gospodarczego, jest sprawa powołania do życia instytucji Izb Przemysłowo-Handlowych w całym kraju i ujednostajnienia w ten sposób systemu reprezentacji sfer gospodarczych na zewnątrz, a w pierwszej linji wobec władz rządowych.

Wiadomo, że w obecnej chwili Izby Handlowe wzl. Przemysłowo-Handlowe istnieją tylko w Małopolsce, opierając się tam na dawnych przepisach austryjackich, oraz w Województwach Zachodnich, gdzie działają na zasadzie dawnych przepisów niemieckich, po części tylko zmienionych przez władze polskie. Zarówno obszar b. Królestwa Kongresowego jak i województwa wschodniego tego rodzaju izb nie posiadają, gdyż odnośne ustawodawstwa tego rodzaju instytucji nie przewidują.

W ten sposób w Polsce istnieją Izby Handlowe i Przemysłowe: w Bielsku, Krakowie, Lwowie i Brodach, istnieje Izba Handlowa w Katowicach oraz Izby Przemysłowo-Handlowe w Poznaniu, Grudziądzu, Bydgoszczy i Toruniu, jednakowoż nie posiada takiej Izby ani Warszawa, ani Łódz, ani też Wilno, czy Białystok. Ażeby zdać sobie sprawę z tego, jakie znaczenie mają dla życia gospodarczego Izby Przemysłowo-Handlowe, należy choć w krótkich słowach scharakteryzować ich istotę i zadania. Otóż Izby te są organizacjami przymusowemi, ofiarami na prawie publicznem. Składają się z osób, wybranych przez ogół kupców i przemysłowców danego okręgu i rządzą się statutem, zatwierdzonym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Celem tych Izb jest stałe zastępstwo interesów gospodarczych górnictwa, przemysłu oraz handlu. Ich zadaniem jest współdziałać ze wszystkiemi władzami polskiemi przez udzielanie wiadomości i spostrzeżeń, stawianie wniosków i wyrażanie opinji; brać udział w opracowywaniu projektów ustaw i ważniejszych rozporządzeń administracyjnych, wyrażając opinję o nich lub przedstawiać projekty ustaw i rozporządzeń; wyrażać opinję i brać udział w pracach Rządu przy ustalaniu i zmianach taryfy celnej, taryfy kolejowej oraz innych opłat przewozu i t. p. Izby wyznaczają też rzeczoznawców, mianują i zaprzysięgają biegłych do wydawania opinji oraz innych twierdzeń z dziedziny górnictwa przemysłu i handlu i t. d.

Widzimy więc, że Izby posiadają zastrzeżone ustawowo prawo reprezentowania opinji sfer gospodarczych wobec Rządu, są więc wyrazicielem życzeń i żądań tych sfer we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego, współpracują z Rządem w tych sprawach, reprezentując poza tem dany okręg również i na zewnątrz.

B. Królestwo Kongresowe i Województwa Wschodnie takich organizacyj nie posiadają natomiast istnieją tu dobrowolne organizacje zawodowe, skupiające w sobie bądź kupców, jednakże z podziałem na kupców chrześcijańskich i żydowskich, bądź przemysłowców, najczęściej z podziałem na branże, lub też i tu z podziałem według wyznań. Tylko nieliczne organizacje obejmują zarówno przemysł, jak i handel, chociaż i tu najczęściej istnieje bądź podział na wyznania, bądź też nawet organizacje centralne, obejmujące w swej nazwie wszystkie dziedziny życia gospoparczego faktycznie stanowią reprezentację jednej tylko z tych dziedzin z usunięciem w cień interesów innych dziedzin, nominalnie reprezentowanych. Wskutek tego nie istnieje tu ani jedna organizacja, która istotnie reprezentowałaby wspólny głos całości sfer gospodarczych, względnie która miałaby uznane prawo do zabierania takiego głosu.

Tu trzeba zaznaczyć, że i w tych okręgach, gdzie istnieją Izby Przemysłowo-Handlowe, istnieją również organizacje dobrowolne, reprezentujące poszczególne gałęzie życia gospodarczego. Jednakowoż głos tych organizacyj posiada dodatnie znaczenie korektywu lub zastrzeżeń do jednolitej opinji Izb, co musi być uznane za pożądane.

Tymczasem tam, gdzie Izb Przemysłowo-Handlowych niema, takiej jednolitej opinji upoważnionej do tego instytucji wogóle nie posiadamy. Przypadkowo tylko mogą się wytworzyć głosy, zgodnie popierające jakąś wspólną sprawę. Poza tem istnieją tylko głosy przemysłowców, kupców chrześcijan, żydów, najrozmaitszych związków branżowych, istnieje w każdej sprawie kilkadziesiąt oddzielnych zdań, a niema tego czynnika, któryby potrafił (i miał prawo do tego) zdania te w swoim łonie uzgodnić, względnie spowodował wymianę wewnętrzną zdań, by na zewnątrz występować z jednem zdaniem, jedną opinją.

Rozumiemy też doskonale, jaką sytuację musi wytwarzać dla władz państwowych, które chcąc mieć opinję sfer gospodarczych w jakiejś sprawie, muszą zwrócić się do conajmniej kilku organizacyj branżowych, wyznaniowych itp., a otrzymawszy wskutek tego kilka opinji, zamiast jednej, według własnego wyczucia lub widzimisię muszą wyławiać to, co może być uważane za zdanie ogółu sfer gospodarczych.

Rzecz prosta, że taki stan rzeczy musi być dla życia gospodarczego uznany za wręcz szkodliwy.

Powstaje więc pytanie dlaczego dotychczas nie zostały wprowadzone Izby Przemysłowo-Handlowe tam, gdzie one dotychczas nie istniały. Okazuje się, że projekt ustawy o Izbach Przemysłowo-Handlowych został wniesiony przez Rząd do Sejmu jeszcze w styczniu 1924 roku, a więc jeszcze dwa lata temu. Projekt ten utknął jednak w Komisji Przemysłowo-Handlowej i dotychczas nie doczekał się załatwienia.

Podobno przyczyną tego jest niechęć tych organizacyj dobrowolnych, które istnieją na terenach, gdzie Izby dotychczas nie istniały. Niechęć ta może się tłumaczyć tylko konserwatyzmem oraz obawą przed utratą stanowiska reprezentacyjnego, jakie te organizacje dotychczas siłą rzeczy posiadały.

Muszą się jednak znaleźć sposoby i argumenty, aby tę niechęć usunąć, lub też aby ta niechęć nie wpływała na zatamowanie biegu rządowego projektu.

Sprawa ta jest zbyt ważna, aby życie gospodarcze Polski mogło czekać na jej załatwienie jeszcze dalsze dwa lata.

Red.



Handel zagraniczny Polski w r. 1925.

Ostatnio ogłoszone dane statystyczne, dotyczące handlu zagranicznego Polski w roku 1925 wykazują, że w okresie tym przywieziono do Polski towarów na sumę 1.666.062.000 złotych, podczas gdy suma wywozu dała w tym czasie 1.396.612.000 złotych. W ten sposób deficyt bilansu handlowego w roku 1925 wyniósł dokładnie — 269.450 tys. złotych. Wynik ten, jeśli się zważy, że za pierwsze siedem miesięcy deficyt wynosił już 529 miljonów, musi być uznany za pomyślny i mógł być osiągnięty tylko dzięki wyjątkowo dodatnim rezultatom, osiągniętym w ostatnich czterech miesiącach ubiegłego roku.

Miesięczne zestawienia za rok 1925 dają nam następujący obraz:

(w tysiącach złotych)

	Przywóz	*Wywóz*	*Saldo*
styczeń	168.944	107.485	— 61.459
luty	150.732	103.015	— 47.717
marzec	190.141	120.456	— 69.685
kwiecień	182.734	89.606	— 93.128
maj	185.648	105.898	— 79.750
czerwiec	170.030	103.651	— 66.379
lipiec	180.406	86.903	— 93 503
sierpień	116.221	102.986	— 13.235
wrzesień	72 842	108 905	+ 36.063
październik	78 764	129.876	+ 51.112
listopad	84.497	154.505	+ 79.008
grudzień	83.517	185.808	+103.291

Jak z powyższego zestawienia widzimy, ujemne saldo bilansu handlowego trwało bez przerwy przez pierwsze ośm miesięcy ub. roku. Jednakże w sierpniu już wysokość deficytu ogromnie się zmniejszyła, we wrześniu mieliśmy już saldo dodatnie, w następnych zaś miesiącach saldo to polepszało się coraz bardziej, dochodząc do wyjątkowej wprost cyfry 103 miljonów złotych.

Z poszczególnych cyfr przywozu i wywozu widzimy, że wynik ten został spowodowany zarówno zmniejszeniem się przywozu, jak też stałem zwiększaniem się cyfry naszego eksportu. Na takie ukształtowanie się naszego obrotu towarowego z zagranicą złożyło się kilka okoliczności, na które tu pragniemy zwrócić uwagę.

Przedewszystkiem więc, jeśli chodzi o pierwszy okres roku ub., to ujemne kształtowanie się bilansu zostało wywołane w pierwszej linji złym urodzajem, co łącznie z wywozem zboża w pierwszych miesiącach roku gospodarczego, kiedy właściwie nie powinniśmy byli już tego czynić, spowodowało konieczność bardzo silnego przywozu przetworów zbożowych oraz innych środków spożywczych, co w rezultacie sprawiło, że suma przywiezionych w roku 1925 tego rodzaja towarów wyniosła 476 miljonów zł. wobec 285 milj. zł. w roku 1924.

Drugim czynnikiem, który wpłynął na zwiększenie pozycji przywozu, była t.zw. „polityka konsumenta", uprawiana przez pewien czas przez rząd p. Wł. Grabskiego, polegająca na swobodnym wpuszczaniu do kraju zagranicznych towarów, a więc odzieży, obuwia i t. p., które były tańsze, niż analogiczne towary krajowe. Ta polityka, jak się okazało, błędna zupełnie, nie tylko, że nie przyczyniła się do obniżenia cen na krajowe towary, lecz poczyniła ogromne szkody zarówno naszemu przemysłowi, jak i bilansowi płatniczemu.

Oba powyższe czynniki przestały istnieć w drugiej połowie ub. r. Dobre urodzaje uczyniły zbędnym przywóz zagranicznego zboża. Również polityka „wolnohandlowa" rządu ustąpiła miejsca reglamentacji przywozu, zarówno prowadzonej pod hasłem wojny gospodarczej z Niemcami, jak i z zamiarem niewpuszczania do Polski towarów luksusowych i gospodarczo zbędnych.

Jednocześnie zaszły duże zmiany w pozycjach wywozu towarów zagranicę. Tu mieliśmy również do zwalczenia utrudnienia wywozu, wywołane zatargiem z Niemcami i odpadnięciem szeregu możliwości eksportu towarów, które w dużych ilościach szły do Niemiec. Te trudności zostały poczęści zwalczone pod koniec roku. Ponadto jednak w miejsce poprzedniego przywozu zboża nastąpił eksport polskich ziemiopłodów po zrealizowaniu urodzajów, tym razem pomyślnych, następnie zaś oddziałał bardzo silnie nowy czyn-

nik, którym był spadek złotego, co wytworzyło korzystne konjunktury dla naszych wytworów przemysłowych na rynkach zagranicznych. Niemało przyczyniły się też do podniesienia eksportu ulgi podatkowe i taryfowe, wprowadzone przez rząd.

W ten sposób przez zahamowanie importu a jednocześnie przez silne podniesienie się eksportu pozwoliły na dodatnie ukształtowanie się bilansu handlowego i częściowe odrobienie deficytu.

Rzecz prosta, że taki stan bilansu, jaki mieliśmy w grudniu, nie jest normalny, gdyż wypływa ze wszystkich wyżej podanych powodów, do których należy również zaliczyć spadek zdolności importowej Polski wskutek kryzysu gospodarczego. Nie można się też łudzić, by stan taki mógł potrwać czas dłuższy. Jednakże z drugiej strony, z punktu widzenia naszej polityki walutowej, okres, jaki obecnie przeżywamy, był bezwarunkowo konieczny. Wiemy doskonale, jaki wpływ miał ujemny bilans handlowy na zapasy walut obcych, jakiemi rozporządzaliśmy. Nietylko bowiem straciliśmy zapas walut obcych, jakim rozporządzał Bank Polski, a posiadał ich w grudniu 1924 roku jeszcze na sumę 250 miljonów złotych, lecz ponadto na pokrycie deficytu poszła pożyczka Dillonowska w wysokości 132 miljonów, pożyczka zapałczana w wysokości 32 miljonów oraz kredyty interwencyjne w sumie 23 miljonow, a także pożyczka pod zastaw złota Banku Polskiego w sumie 50 miljonów. W ten sposób wszelkie zapasy walut obcych odpłynęły zagranicę.

Jeśli dziś Bank Polski może już zacząć gromadzić zapasy walut, to dzieje się to dzięki dodatniemu saldu naszego bilansu handlowego. Trzeba jednak pamiętać o tem, że konjunktyry eksportowe, związane ze spadkiem kursu złotego, zależne są od wysokości cen wewnętrznych w Polsce.

Niedociągnięcie tych cen do spadku złotego sprawiło, że w listopadzie byliśmy krajem tanim. Jak to podawał Minister Skarbu, p. Zdziechowski, na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu, w początkach 1925 roku, jeśli przyjąć u nas cenę grupy towarów eksportowych za 100, to w Anglji cena ta wyniesie 111, we Francji 100, Czechosłowacji — 106, w Niemczech 105. W lipcu stosunek był najgorszy. Natomiast w listopadzie cena w Anglji wyniesie już 125, w Czechosłowacji 113, w Niemczech — 110. To właśnie sprawia możliwości eksportowe, oczywiście tak długo, jak cena w Polsce nie dorówna cenie zagranicą, na rynkach eksportowych.

To też najważniejszą naszą troską winno być utrzymanie cen w Polsce na poziomie możliwie najniższym, a więc niedopuszczenie do podniesienia się cen do równi złota, gdyż wówczas istniejąca dziś konjunktura eksportowa zanikłaby w zupełności. *Szat.*

Przemysł cukrowniczy w Polsce.

Rozwój i należyta organizacja przemysłu spożywczego w Polsce jest jednem z najważniejszych zagadnień naszej polityki gospodarczej nietylko chwili obecnej, lecz również przyszłości. Organizując na zdrowych podstawach przemysł spożywczy, będziemy mogli rozwinąć należycie produkcję rolną oraz spieniężyć korzystnie płody rolne. Pisząc w r. ub. o programie gospodarczym Polski zwracaliśmy już wówczas uwagę na tę ważną gałęź naszego gospodarstwa społecznego, przytem wskazywaliśmy na możność eksportu artykułów spożywczych na uprzemysłowione rynki Zachodu. Zagadnienie powyższe staje się aktualne również wobec przystąpienia nareszcie do wykonywania reformy rolnej oraz wobec rodzącej się nowej koncepcji oparcia naszego gospodarstwa społecznego na rolnictwie.

Na specjalną uwagę zasługuje przedewszystkiem przemysł cukrowniczy, jako jedna z najlepiej zorganizowanych gałęzi przemysłu społecznego. W kampanji 1925/26 r. czynne są 72 cukrownie. Według danych Rady Naczelnej Polskiego Przemysłu Cukrowniczego obrót cukrem w ciągu ostatnich sześciu lat, w przeliczeniu na cukier biały, przedstawiał się jak następuje:

Rok	*Produkcja*	*Spożycie w kraju*	*Eksport*
1920/21	156.125 t.	116.276 t.	43.184 t.
1921/22	160.141 „	130.059 „	39.280 „
1922/23	273.566 „	178.864 „	93.350 „
1923/24	344.776 „	182.978 „	122.752 „
1924/25	440.829 „	249.973 „	201.490 „
1925/26	520.000 „	294.000 „	270.000 „

Z powyższego zestawienia widać, że produkcja cukru stale wzrasta i zbliża się do normy przedwojennej, stanowiącej 566.000 ton. Wzrasta również spożycie w kraju (w r. 1920/21—4,31 kg. na jednego mieszkańca, w 1924/25 r. — 8,66 kg.) oraz eksport. Na podstawie powyższych danych należałoby sądzić, że przemysł cukrowniczy rozwija się normalnie i pomimo ogólnego przesilenia gospodarczego posiada dogodne warunki pracy i zbytu, a temsamem przynosi gospodarstwu krajowemu wielkie korzyści. Niestety, tak nie jest; trzeba sobie powiedzieć otwarcie, że rozwój tego przemysłu jest sztuczny, ponieważ dopłaca do niego społeczeństwo. Jest to, zwłaszcza w chwili ogólnego przesilenia gospodarczego, wielki ciężar. I zdaniem naszem nie można odmówić słuszności uchwale Państwowej Rady Rolniczej, która żąda zmiany dotychczasowego systemu, przy którym

cukrownictwo rozwija się wyłącznie dzięki nadmiernemu podnoszeniu cen na rynku wewnętrznym.

Jakie są jednak przyczyny takiego nienormalnego stanu rzeczy? Nasze fabryki cukru naogół nie ustępują zachodnioeuropejskim ani pod względem wielkości i zdolności przerobu buraków na dobę ani też pod względem urządzenia technicznego. A jednak przemysł cukrowniczy zaczyna być ciężarem. Przyczyna takiego stanu leży we wręcz złej konjunkturze na rynkach zagranicznych. Produkcja cukru w Europie, według obliczeń F. O. Lichta, wyniesie w kampanji 1925/26 r. około 7.506 000 tonn, czyli nie dosięgnie normy przedwojennej, mianowicie 7.960.000 tonn. Wzrosła jednak i to w bardzo znacznym stopniu produkcja cukru trzcinowego, zwłaszcza na Kubie i Jawie. Przed wojną produkcja ta wynosiła 9.800.000 tonn, obecnie zaś doszło do 15.800.000 tonn. Oczywiście w takich warunkach tworzą się znaczne zapasy cukru nawet pomimo zwiększonej konsumpcji światowej. Wskutek tego ceny cukru na rynkach europejskich zostały bardzo obniżone np. w Londynie wynoszą obecnie około 13-14 funtów za tonnę, podczas kiedy jeszcze przed dwoma laty wynosiły 34 funty. Dlatego też przed dwoma laty mogliśmy ciągnąć z eksportu cukru znaczne korzyści podczas gdy obecnie sprzedajemy ze stratą, którą przemysł cukrowniczy usiłuje pokryć podwyższeniem ceny na rynku wewnętrznym. Oto dlaczego przemysł ten staje się ciężarem dla społeczeństwa, które musi do niego dopłacać.

Trudno jest dziś mówić z całą pewnością, jak się ukształtują konjunktury na rynkach zagranicznych w najbliższej przyszłości, można jednak sądzić że niema wielkich widoków na polepszenie. Pomimo znacznej światowej nadprodukcji wszystkie państwa europejskie dążą do zwiększenia własnej — produkcji. Jest to niewątpliwie jeden z produktów gospodarczych na tle powojennego ogólnego przesilenia ekonomicznego. Świadczy to zarazem o braku jakiejkolwiek międzynarodowej organizacji produkcji i konsumucji. Anglja np. rozwiązując u siebie przemysł cukrowniczy, wybudowała 10 fabryk cukrowych i buduje jeszcze 12, przytem rząd angielski subsydjuje nowopowstający przemysł. Chodzi tu przedewszystkiem o zmniejszenie bezrobocia, danie zamówień innym gałęziom przemysłu oraz o ogólne podniesienie gospodarcze kraju. Jednem słowem mamy do czynienia z polityką samowystarczalności. Prawdopodobnie nowopowstający przemysł będzie popierany również zapomocą odpowiednich ceł.

W takich warunkach zarówno czynniki rządowe jak i sfery zainteresowane muszą się poważnie zastanowić nad wytworzoną sytuacją, gdyż chodzi tu nietylko o interesy przemysłu cukrowniczego, lecz również o interesy kraju. Jeżeli koszt produkcji 100 kg. cukru z większej cukrowni polskiej wynosi około 60 zł. a cena eksportowa 30 zł., to, wywożąc w r. b. około 270 000 tonn cukru, stracimy na eksporcie 81 miljonów złotych. Dlatego też w ostatnim memorjale, złożonym Rządowi, Rada Naczelna Polskiego Przemysłu Cukrowniczego domaga się podwyższenia ceny cukru w kraju do 90 zł. za 100 kg. Oczywiście tego rodzaju polityka nie prowadzi do celu, bowiem w miarę rozwoju produkcji i eksportu cukru straty będą coraz większe, ceny zaś na rynku wewnętrznym musiałyby stale wzrastać, co niewątpliwie zmniejszyłoby konsumcję w kraju. Wówczas przemysł cukrowniczy pracowałby przedewszystkiem dla zagranicy, społeczeństwo zaś ponosiłoby z tego tytułu wielkie ciężary. Najważniejszem zadaniem w dziedzinie zwalczania przesilenia gospodarczego jest podniesienie pojemności rynku wewnętrznego, natomiast tego rodzaju polityka eksportowa daje rezultaty wręcz przeciwne. W chwili ogólnego zubożenia społeczeństwa oraz trwającego kryzysu nie stać nas na tak kosztowny eksport. To trzeba sobie uświadomić i zastanowić się nad zmianą dotychchczasowego systemu.

Przemysł cukrowniczy znajduje się w trudnej sytuacji przedewszystkiem dlatego, że nie posiada ani kapitałów własnych w ilości dostatecznej ani niedrogiego kredytu. Po za tem na eksporcie ponosi duże straty, których nie można kompensować drogą stałego podnoszenia cen w kraju. Dlatego też stanęliśmy wobec pytania, czy ze względu na straty na eksporcie, nie należałoby ograniczyć produkcję cukru, zamykając pewną ilość mniejszych cukrowni, zamiast zaś buraków plantować inne okopowe, które możnaby wywieść zagranicę i sprzedać bez strat. Chodzi tu bowiem o zwykłą kupiecką kalkulację: co będzie korzystniejsze dla gospodarstwa krajowego?

M. J.



O kalkulacji przemysłowej



Przeciwdziałanie wzrostowi cen wogóle, a cen wyrobów fabrycznych w szczególe jest to myśl przewodnia tak Rządu jak i naczelnej organizacji przemysłu, handlu i finansów. Tylko drogą stabilizacji cen uda się utrzymać w nakreślonych przez Rząd i Sejm ramach wysokość budżetu Państwa, — od unormowania którego zawisły jest byt gospodarczy Polski.

Gdy więc w myśl powyższego postulatu Rząd rozpatruje ceny tych wyrobów fabrycznych, które ostatnio znacznie podniosły się, — wykonywa tę pracę nie z żadnych innych pobudek, jak tylko z głęboko odczutego obowiązku przez szczegółowe wniknięcie w życie gospodarcze usuwając w miarę możności te przeszkody i czynniki, które składają się na wzrost drożyzny.

Ponieważ od miesiąca została podniesiona cena czasopism, tego, że tak powiem, moralnego miernika wzrostu drożyzny Rząd przystąpił do rozpatrywania tych czynników, które wpłynęły na podrożenie gazet. Pierwszym, choć nie najważniejszym czynnikiem składowym ceny czasopisma jest papier. *)

Ceny papieru ustalane przez Związek Zawodowy Papierni Polskich od momentu ustabilizowania się waluty do dnia dzisiejszego t.j. w przeciągu niespełna dwuch lat *zmieniane były dziewięć razy*, cena czasopism za ten sam okres czasu zmieniona została jeden raz. Już sam fakt częstej zmiany cen jakiegokolwiek bądź produktu wywołuje w życiu chaos, niepewność i zdenerwowanie, bez względu na to, czy podwyżka dana jest usprawiedliwioną, czy też nie. W związku z wzrostem cen na dany produkt — wysuwa się myśl przeprowadzenia kalkulacji danego wyrobu.

Publiczne oświetlanie kalkulacji towarów niezbyt chętnie widziane jest w Polsce przez przemysł. Przemysł polski twierdzi, iż wskazywanie kalkulacji utrudnia mu pracę, gdyż zaznajamia konkurencję tak z rozchodami surowca, jak z metodą i organizacją pracy, kosztami handlowemi danego przedsiębiorstwa etc. etc. Jednem słowem według głosów polskiego przemysłu kalkulacja zdradza tajemnice handlowe danego przedsiębiorstwa, a więc nie powinna być dostępną dla nikogo, nie pracującego w danym przedsiębiorstwie. Zupełnie inaczej na tę pierwszorzędnej wagi sprawę zapatrują się państwa zachodnie Europy, nie mówiąc już o Ameryce, która przoduje w publicznem oświetlaniu czynników składowych, wpływających na cenę danego wyrobu i w tym celu prowadzi szczegółową statystykę kosztów produkcji wyrobów różnych gałęzi przemysłu. W tej liczbie prowadzona jest bardzo szczegółowa statystyka kosztów produkcji i przemysłu papierniczego. Fabrykanci poszczególnych fabryk papieru komunikują związkowi swemu koszty robocizny na 1 tonnę papieru, rozchód węgla, pary, drzewa, celulozy, siarczanu glinu, barwników, żywicy; zużycie sił, filców, rzemieni; rozchód smarów; koszty reparacyjne, asekuracja, podatki, koszty opakowania. Dzięki tej tak szczegółowo prowadzonej i publikowanej kalkulacji poszczególnych papierni, fabrykant papieru ma możność porównania swoich kosztów produkcji z kosztami innych fabryk, przekonać się, czy nie produkuje zbyt drogo, czy poszczególne pozycje kalkulacji w jego przedsiębiorstwie nie przekraczają analogicznych pozycyj jego konkurentów; porównawcze dane poszczególnych pozycyj kalkulacji umożliwiają mu uniknięcia strat przy produkcji, zmuszają go do ewentualnego wprowadzenia ulepszeń organizacyjnych, udoskonaleń technicznych. *Zbyteczne podkreślać doniosłość tej pracy, wywierającej decydujący wpływ na postęp w przemyśle.*

Amerykan żywo naśladują nasi najbliżsi sąsiedzi — Niemcy. Niemieccy przemysłowcy papierniczy powzięli również uchwałę dostarczania swemu Związkowi materjału porównawczego kosztów produkcji poszczególnych papierni. W celu ujednostajnienia systemu kalkulacji przemysłowcy niemieccy wydali broszurę pod tytułem: „Die Gestehungskostenberechnung in der Papierindustrie“, w opracowaniu której przyjęło udział i dostarczyło materjału z własnych przedsiębiorstw czternaście fabryk papieru.

Redaktor wspomnianej broszury dr. Mirus zaznacza, iż przy opracowaniu broszury przyjął w ogólnych zarysach zasady kalkulacji, podane przez specjalnie powstałe Kuratorjum Rzeszy Niemieckiej dla badania możliwych oszczędności w produkcji tak w przemyśle jak i rzemiosłach.

Niemieccy fabrykanci papieru są zdania, iż praca nad badaniem kosztów produkcji w przemyśle papierniczym odda nieocenione usługi nie tylko przemysłowcom, lecz Państwu przez wprowadzenie oszczędnej gospodarki w przedsiębiorstwach. Konstatujemy przeto olbrzymią rozbież-

---

*) Że nie najważniejszym czynnikiem w cenie gazety jest papier świadczy fakt, iż papier jednego numeru „Kurjera Warszawskiego” o 20 stronach przy cenie 59 gr. za 1 kg. papieru kosztuje 3,8 grosza przy cenie pojedyńczego numeru 20 groszy; czyli koszt papieru wynosi 19%. Wartość papieru jednego numeru (10 stronic) „Kurjera Polskiego” 2,4 grosza, a więc 12% ceny gazety; wartość papieru jednego numeru „Warszawianki“ 1,5 grosza — t.j. 7,5% ceny gazety.

ność poglądów przemysłu zachodnio-europejskiego amerykańskiego, oraz polskiego na dopuszczalność korzyści omawiania kalkulacji wytworów fabrycznych.

Niżej załączam tablicę stopniowego wzrostu cen papieru i najważniejszego surowca w produkcji papieru — celulozy.

PAPIER W GROSZACH ZA 1 KG.

Rodzaj papieru	Luty 1924	1924	Marzec 1925	Maj 1925	Sierpień 1925	Wrzesień 1925	Październik 1925	Grudzień 1925	Styczeń 1926 r.
piśmienny IV kl. (bezdrzewn.)	81 gr. netto	85 gr. netto	100 gr. netto	100 gr. netto	105 gr. netto	110 gr. netto	120 gr. netto	125 gr. netto	135 gr. netto
piśmienny VI kl.	56 gr. brutto	64 gr. brutto	67 gr. brutto	72 gr. brutto	74 gr. brutto	77 gr. brutto	83 gr. brutto	91 gr. brutto	98 gr. brutto
drukowy VI kl. (mat.)	49 gr. brutto	54 gr. brutto	58 gr. brutto	61 gr. brutto	63 gr. brutto	65 gr. brutto	69 gr. brutto	76 gr. brutto	81 gr. brutto
drukowy VII kl. (mat.)	44 gr. brutto	46—48 gr. brutto	51 gr. brutto	54 gr. brutto	56 gr. brutto	56 gr. brutto	61 gr. brutto	68 gr. brutto	70 gr. brutto
rotacyjny	39 gr. netto	40 gr. netto	44 gr. netto	47 gr. netto	49 gr. netto	49 gr. netto	53 gr. netto	59 gr. netto	59 gr. netto

CELULOZA W ZŁOTYCH ZA 100 KG.

	Luty 1924	1924	1924	Marzec 1925	Sierpień 1925	Październik 1925	Grudzień 1925	Styczeń 1926	
niebielona	25	27,5	28,8	32	33,6	36	39,6	50,80	
bielona	36,2	39,8	40,8	44	46,2	50,50	55,55	71,75	

Inż. L. Stanisławski.

KRONIKA KRAJOWA

PRZEMYSŁ

Odnowienie polskiego kartelu naftowego.

Przed kilku dniami zakończono obrady nad odnowieniem polskiego kartelu naftowego i podpisano umowy. Dotychczas istniejący kartel przedłużono do 1 grudnia 1926 r., stworzono jednak dla niego nowe podstawy i zapewniono jednolitość postępowania we wszystkich kwestjach. Rewizja organizacji doprowadziła do ujednostajnienia i uprawnienia.

Szczególnie podkreślić należy stworzenie w Warszawie centralnego biura sprzedaży parafiny dla wewnętrznego rynku i dla eksportu. Według umowy rozdzielenie kontyngentu parafiny między poszczególne rafinerje następuje na podstawie klucza, otrzymanego z obliczenia rafinady, produkowanej w ostatnich 5 miesiącach r. 1925, gdy przy innych produktach kontyngenty oblicza się według spożycia ropy. Kontyngentowanie rozpoczęło się z dniem 1 lutego, gdy centralne biuro sprzedaży rozpoczęło swą działalność 1 marca r. b. Dla skartelowanych przedsiębiorstw kontyngent dla zbytu wewnętrznego ma o tyle większe znaczenie, że cena parafiny w kraju jest wyższa, niż parafiny eksportowanej. Wszelkie umowy sprzedaży zawiera centralne biuro, faktury i inkaso załatwiają bezpośrednio rafinerje w granicach znanych kontyngentów, przez co utajona nielegalna konkurencja staje się niemożliwą. Pojedyncze sprzedaże uważa się, jako dokonane na wspólny rachunek, a co pewien okres czasu następuje rozliczenie między rafinerjami.

Eksportowe ceny nafty i oleju gazowego z d. 1 lutego r. b. podwyższono.

Podczas ostatnich obrad ustalono także ceny wyłączne dla centralnego biura sprzedaży oleju gazowego.

Trusty a ceny żelaza.

W Polsce organizowane są poszczególne gałęzie przemysłu w trusty, kartele i t. p. związki, które zwykle mają na celu uporządkowanie produkcji. Atoli działalność tych organizacyj rozpoczyna się zazwyczaj od podwyższenia cen wytworów przemysłowych. Tak rozpoczęła swą działalność organizacja gospodarcza hut żelaznych, podnosząc ceny żelaza. Dzieje się to w chwili, kiedy przemysł, słusznie zresztą, uskarża się na brak odbiorców oraz kiedy, zdaniem sfer gospodarczych, najważniejszem zagadnieniem polityki rządu jest powiększenie pojemności rynku wewnętrznego. Podnoszenie cen żelaza, będącego podstawowym artykułem w gospodarstwie krajowem, krzyżuje plany i rachuby rządu, który jest najpoważniejszym odbiorcą tego artykułu. Komplikuje to również trudną już sytuację gospodarczą kraju. W takich warunkach rząd stanowczo powinien wglądać w działalność podobnych organizacyj i nie pozwolić na dezorganizację życia gospodarczego pretekstem uporządkowania produkcji.

Z przemysłu papierniczego.

Rok 1925 był dla przemysłu papierniczego nowym etapem rozwoju. Produkcja papierni polskich wynosiła w roku 1925—76 tys. tonn a więc przewyższyła produkcję przedwojenną, która wynosiła 70 tys. ton. Od chwili wskrzeszenia państwa polskiego do chwili obecnej wzrost produkcji papieru jest olbrzymi.

Zbliżamy się szybko do konsumcji przedwojennej, która wynosiła 4,2 kilograma rocznie na mieszkańca. Daleko jednak pozostajemy w tyle za państwami zachodniemi: np. nasz sąsiad Niemcy oblicza konsumpcję papieru na 32 kilogramy na mieszkańca rocznie.

Wielkopolski przemysł ceramiczny.

Według informacji Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu — wielkopolski przemysł ceramiczny, obejmujący cegielnie, wytwórnie kamienia i cementu, fabryki szkła oraz porcelany i liczący 176 przedsiębiorstw, zatrudniających 5,253 robotników, przechodzi dziś silny kryzys. Cegielnie uzyskały z początkiem roku kredyty na uruchomienie, gdyż spodziewane było ożywienie się ruchu budowlanego. Nadzieje te zawiodły jednak, wskutek czego cegielnie mają dziś pełne składy, jednak bez możliwości zbytu. Ponadto cegielnie skarżą się na nieproporcjonalnie wysokie stawki przewozowe na miał węglowy, który, jak wiadomo, stanowi jeden z ważnych elementów ich produkcji. Trudną jest również sytuacja hut szklanych: główny ich artykuł t. j. butelki nie mają dostatecznego zbytu, ponadto walczą one z krytycznym brakiem środków finansowych.

Polskie drzewo do budowy samolotów.

Jednym z podstawowych materjałów przy fabrykacji samolotów jest drzewo, szczególnie t. zw. gatunki iglaste, jak: świerk, sosna i t. d. Ponieważ na wykonanie jednego samolotu poddać trzeba obróbce około 10 metrów sześciennych drzewa, przy obecnej nieznacznej chociażby jeszcze produkcji fabryk krajowych, zapotrzebowanie nasze w tym kierunku wynosi około 4,000 m³ rocznie.

Przy badaniach wytrzymałości w laboratorjach aerodynamicznych największą wartościowość gatunkową wykazała sosna amerykańska.

To też przez szereg lat Ameryka zaopatrywała w drzewo większość wytwórni samolotów w Europie, wśród których nieposlednie miejsce zajmować ostatnio zaczęły i fabryki polskie.

Badania, jakie przez szereg lat były prowadzone nad drzewem, pochodzącem z różnych stron Polski, dawały wyniki niezadawalniające i dopiero ostatniemi czasy Podlaska wytwórnia samolotów badając sosnę z puszczy Rożańskiej stwierdziła, że jej gatunkowość przewyższa znacznie sosnę amerykańską.

A więc—mamy bogactwa w kraju, należy ich tylko umiejętnie i wytrwale poszukiwać.

Przetwory pomidorów a eksport.

W Polsce jest 10 fabryk przetworów owocowych i jarzynowych. Obecnie odrzuwają one konkurencję zagraniczną w związku z udzielaniem pozwoleń na przywóz takich artykułów z zagranicy. Zwłaszcza dotyczy to przetworów pomidorów, których w kraju są znaczne zapasy, mogące zaspokoić zapotrzebowanie rynku wewnętrznego do nowej kampanji. W r. b. sprowadziliśmy niewielką ilość przetworów pomidorów z zagranicy. Wobec jednak posiadania dostatecznych zapasów krajowych udzielanie dalszych pozwoleń na przywóz pomidorów z zagranicy nie jest przewidziane.

Fabryki austryjackie przenoszą się do Polski.

Pomimo zastoju przemysłowego w Polsce do Izb przemysłowo handlowych napływają z Austrji propozycje przeniesienia do Polski fabryk z całem urządzeniem. W tych dniach propozycja taka wpłynęła ze strony Austrjackiej wytwórni grzebieni i guzików, która rząda tylko współudziału kapitału polskiego.

Wybuch ropy naftowej.

W tych dniach na kopalni „Bracia Nobel" w Mraznicy (Zagłębie Borysławskie) w otworze świdrowym IV.1 otrzymano w głębokości 1,517 metrów z piaskowca borysławskiego produkcję 3 wagony (a 10,000 kg.) ropy dziennie, oraz towarzyszący jej gaz ziemny.

Bezrobocie.

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie w okresie od 25 — 30 stycznia włącznie ogólna liczba bezrobotnych w stolicy wynosiła 14.500, w tej liczbie pracowników umysłowych 3000. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym ogólna liczba pozostających bez pracy wzrosła o 1100 osób, liczba zaś pracowników umysłowych pozbawionych pracy wzrosła w tem o 250.

W okresie sprawozdawczym wysłano jako kandydatów do pracy 783 osoby, w tej liczbie pracowników umysłowych 51. Otrzymało pracę 536 osób, w tej liczbie 283 przy robotach zorganizowanych przez miasto i 21 pracowników umysłowych. Wolnych miejsc pozostało 270, w tej liczbie dla pracowników umysłowych 66. Poszukujących pracy pozostało w ewidencji urzędu 14052, w tej liczbie 2623 pracowników umysłowych.

Wydano 29 zaświadczeń na otrzymanie bezpłatnych paszportów zagranicznych osobom, wyjeżdżającym w celach zarobkowych. 14 — do Francji 9 — do Belgji, 3 — do Jugosławji i po 1 — do Portugalji, Holandji i Rosji.

Do misji francuskiej w Mysłowicach wysłano 1 rodzinę i 3 osoby wyjeżdżające do krewnych oraz 1 osobę w celu objęcia pracy.

Wydano również 73 zaświadczenia dla 121 osób w celu uzyskania przez nie 50 proc. zniżki kolejowej wobec udawania się ich do pracy na prowincję.

W powiecie warszawskim jest ogółem zatrudnionych obecnie 7220 robotników. Bezrobotnych wykwalifikowanych pow. warszawski liczy 523 niewykwalifikowanych 1615, razem więc przeszło 2.000. Z tego w Pruszkowie liczba bezrobotnych dochodzi do 800, Zakroczym liczy ich około 500 pozostali zaś przypadają na Marki, Jelonkę i Henryków. Magistraty m. Pruszkowa i Zakroczymia otrzymały z wydziału opieki społecznej woj warszawskiego 5 000 zł. na okazanie pomocy bezrobotnym. Pomoc ta udzielana jest w naturze w postaci wydawania środków żywności przy pomocy zorganizowanych komitetów, w skład których wchodzą przedstawiciele magistratów i robotników.

Krzywdzące rozporządzenie.

„Echo Warsz.„ pisze:

„W roku 1925 Rząd zamienił wszystkie poprzednie pożyczki na pożyczkę konwersyjną nie będziemy się już zajmowali, w jakim stosunku dokonano tej zmiany, którą jako papier pupilarny można składać na kaucje i zabezpieczenie kredytów w wysokości 60 proc. wartości nominalnej. W ostatnich czasach wydano rozporządzenie. na zasadzie którego, zredukowano istniejące już kredyty o 20 proc. t. j. do 40 proc. wartości nominalnej, przyczem, co należy podkreślić, złoty, według kursu dolara 5.18 — 7.30, uległ dewaluacji, z czego wynika, iż Państwo, już w zdewaluowanej walucie uznaje swoje zobowiązania tylko w wysokości 40 proc. Rozporządzenie to niezmiernie krzywdzi tych obywateli, którzy uznając potrzeby Państwa z wiarą, bez zastrzeżeń poświęcili mu swe kapitały, tę tylko mając nadzieję, że ofiara ich będzie zrozumiana i że nie zostaną pokrzywdzeni. Rzecz ta niezmiernie smutna i przykra, szczególniej dała się we znaki tym obywatelom, którzy złożyli pożyczkę konwersyjną na zabezpieczenie kredytu, np. kupcom tytuniowym, spirytusowym i. t. d. i. t. d.

I tak np. z powodu zniżki kursu złotego, wyroby tytuniowe podniesiono w cenie o 30 proc. różnicę kazano dopłacić do posiadanego zapasu, a więc kapitał obrotowy (oszczędności) zmniejszył się o 30 proc., do tego obcinają kredyt o dalsze 20 proc. W ciągu więc miesiąca, kapitał obrotowy stał się mniejszym o 50 proc.

Jest rzeczą jasną i zrozumiałą, iż rozporządzenia takie bynajmniej nie przyczynią się do wzbudzenia zaufania wśród kapitałów zagranicznych, ani nie zachęcą obywateli do przedsiębrania imprez finansowych. Z tych więc, i wielu innych powodów, należy je jaknajprędzej cofnąć, a przynajmniej poddać gruntownej rewizji".

Czas opłacić prenumeratę za I półrocze 1926 roku R-k w P. K. O. Nr. 1465.

Po strajku telefonistek.

Zarząd Tow. Ligi pracy dn. 1 b. m. wystosował do p. prezesa rady minist ów odezwę w sprawie strajku telefonistek i przesłał nam odpis tej odezwy, która brzmi, jak następuje:

„Zarząd Tow. Ligi pracy, mającego jedynie dobro społeczne na celu, w trosce o ład, porządek i praworządność, stanowiących podstawę życia społecznego, zwraca się do pana prezesa z przedstawieniem niebezpieczeństwa, jakie grozi obecnie społeczeństwu i państwu polskiemu

Niezależnie od rządu, ustanowionego legalnie i wyłonionego przez sejm, na którego obowiązku leży zabezpieczenie ładu, porządku i praworządności, w Polsce rządzą związki grup poszczególnych, zsolidaryzowanych dla celów partyjnych, sprzecznych z interesem publicznym. Związki te prowadzą obronę swych interesów w sposób bezwzględny, nie liczący się ani z obowiązującemi ustawami, ani z interesem publicznym. Stanowią czynnik nieporządku, a często i gwałtu. Spółka telefoniczna w Warszawie, stanowiąca w części własność obywateli zagranicznych, stała się w Polsce przedmiotem gwałtu ze strony swych pracowniczek, które korzystając z niezwykłej wolności koalicji, zorganizowanej do walki, dokonały szeregu aktów samowoli. Stacja telefonów była okupowana przez strajkujące pracowniczki i niedopuszczani byli zastępcy dla dokonania pracy porzuconej, choć ta ze względu na potrzeby ludności, bez przerwy winna być dokonywana. Władze zaś bezpieczeństwa publicznego, obecnie na stacji, były bierne wobec tych aktów samowoli, choć ta jest karana.

Stan taki, przy którym interesy publiczne są narażone na szwank, a władze pozostają w bezczynności, nieubłaganie prowadzić może do smutnych następstw i ekscesów bądź z jednej, bądź z drugiej strony. Jednocześnie żywioły przewrotowe, obojętne na interesy publiczne, a nawet wrogo usposobione do państwowości polskiej, ośmielone bezkarnością gwałtów i bezczynnością władz, rozwijać będą swój program przewrotu społecznego w sposób coraz groźniejszy dla porządku publicznego.

Szerokie odłamy społeczeństwa, dbałego o ład, porządek i praworządność w Polsce stoją przed pytaniem: kto w Polsce rządy prowadzi i kto jest odpowiedzialny za ład, porządek i praworządność?

(—) Zarząd Tow. Ligi pracy.

Strajk garbarzy.

Polski związek przemysłowców garbarzy nadesłał nam następujące oświadczenie:

„Wobec niezgodnego z rzeczywistością przedstawienia przez niektóre organy prasy sytuacji strajkowej w przemyśle garbarskim, najuprzejmiej prosilibyśmy o zamieszczenie w swem poczytnem piśmie następującego wyjaśnienia:

Dzięki niesprzyjającej konjunkturze dla przemysłu garbarskiego wobec zmniejszonej siły kupczej ludności, a co za tem idzie i zapotrzebowania oraz przyznawania wielkich kontyngentów przywozowych na zagraniczne skóry gotowe, krajowe fabryki musiały częściowo zupełnie wstrzymać pracę, częściowo zaś zmniejszyć ilość dni roboczych, a nawet przeprowadzić redukcję robotników.

To zmniejszenie ilości robotników i dni pracy nie wywoływało dotąd żadnej akcji ze strony robotników.

Jednak ostatnio, gdy jedna z najpoważniejszych garbarń w kraju, garbarnia B-ci Pfeiffer w Warszawie, zmuszona była, z powodów wskazanych powyżej, wypowiedzieć pracę 50 robotnikom, pozostali w dniu 27 stycznia r. b. porzucili pracę, żądając cofnięcia wypowiedzenia i przyjęcia tych robotników.

Strajk ma przebieg spokojmy i trwa do dziś, narażając garbarnie na olbrzymie straty, związane z możliwem psuciem się skór, znajdujących się w przerobie".

Z poważaniem

Polski Związek Przemysłowców Garbarzy w Warszawie

Od Redakcji: musimy zaznaczyć, że robotnicy w przemyśle garbarskim zarabiają dobrze. Skóry wyrabiane w Polsce są tanie, a obuwie jedno z najdroższych w Europie.

Robotnikom chodzi o dobre zarobki, lecz mało ich interesuje zdolność konkurencyjna naszego przemysłu.

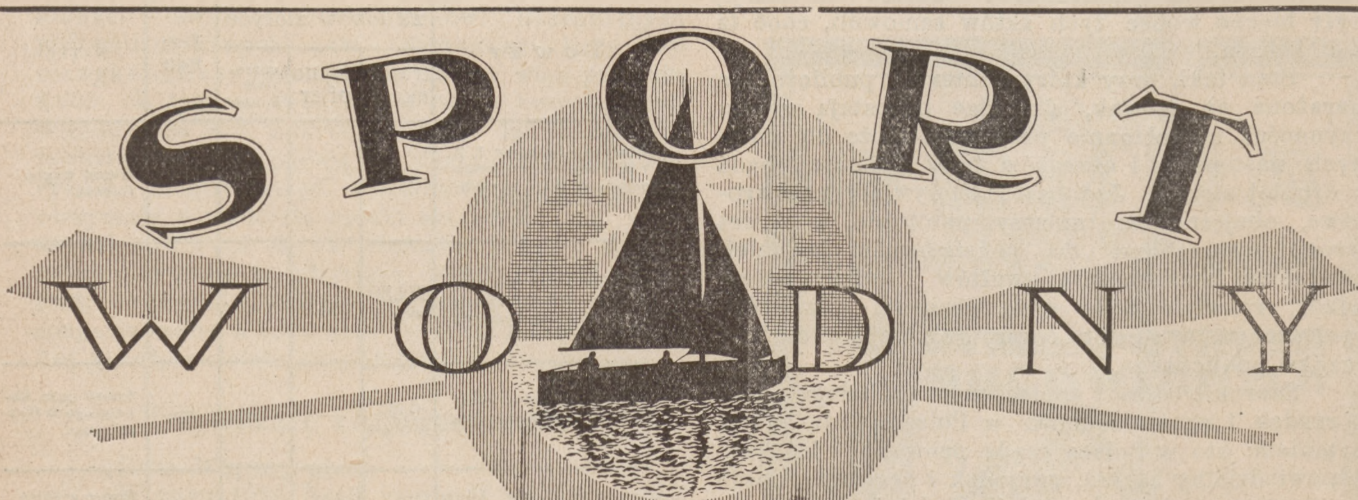
GIEŁDA DRZEWNA W BYDGOSZCZY

z dnia 11 lutego 1926 r.

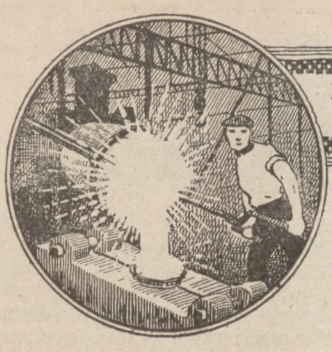
Towar	za 1 m³ w złotych			termin	warunki
	transakcje	kupno ofiar	sprzedaż żądano		
Dłużyce Sosnowe I, II i III klasy, tegorocznego cięcia, przekr. w czubku od 16 cm. wzwyż,	30 25	—	—	—	franco wagon Gdańsk
Bale angielskie sosn 2" X 4" do 3" X 9" dł. od 9' wzwyż, przeciętnie 14/15' słne bez wymagań co do jakości.	272.30 za std.	—	—	—	dtto
Połówki grabowe, suche różnych długości i grubości,	0,80 za 1 mb	—	—	—	franco plac kupującego w Bydgoszczy.
Podkłady dębowe.	—	—	9.80	10 mies.	franco granica polsko-niemiecka lub gdańska
Papierówka świerkowa świeżego cięcia,	—	24	—	—	franco wagon gr. zach, pol.-niem,
Odziomki jesionowe grubosłoiste do gięcia bez sęków przekr, w czubie od 30 cm wzwyż, dług. do 8 m,	—	—	158,30	—	franco wagon stacja gran, pol.-niem,

W poszukiwaniu:

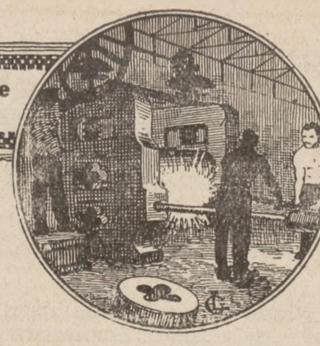
1. Blochy bukowe 2" — 4" suche.
2. Bukowe kloce środkowe bez sęka dług. 1 m. 30 — 50 cm.
3. Sosnowe bloki odziomkowe na eksport.
4. Kopalniaki.



SPORT
WODNY



Rynek towarowy na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego.



Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 12 lutego 1926 roku w złotych (pg. danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi").

a) za 1 tonę franco wagon stacja załadowania:

	Zł. gr.
Surówka odlewnicza „Chlewiska na węglu drzewnym .	—
Surówka odlewnicza „Stąporków № 0 (loco huta) . . .	190.—
Surówka odlewnicza „Stąporków (loco huta) № 1 . .	180.—
Surówka odlewnicza № 2 .	170.—
„ „ № 3 .	160.—
Surówka odlewn. Częstochowa № 0	190.—
№ 1	180.—
№ 2	170.—
№ 3 (mart.)	160.—
Surówka odlewnicza Witkowicka № 1 (oclona)	215.
Złom żeliwny (fragment lany)	—
Żelazo handlowe krajowe . .	260.—
Bednarka gorąco walcowana	310.—
Bednarka zimno walcowana .	—
Walcówka (drut okrągły od 5½ do 13 mm., kwadratowy od 5¼ do 8 mm.).	330.—
Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 m/m i wyżej	355.—
Blachę cienką do 5 m/m . .	385.—
Koks karwiński	55.
Koks górnośląski twardy . .	31.—
„ „ miękki . .	31.—
Węgiel kowalski myty cieszyński	55.—
„ górnośląski gruby . .	25.60
„ dąbrowski gruby . .	24.20
Cegła ogniotrwała normalna	72.50
Cegła ogniotrwała kopulakowa	75.—
Glina ogniotrwała mielona .	30.—
Zaprawa szamotowa	47.50
Grafit podwójnie szlamowany (bez cła)	40.—
Kamień wapienny	5.—

b) za 100 kg. loco skład Warszawa:

Pokost chemicznie czysty gwarantowany	243.—
Olej wrzecionowy 3 — 4/20° .	43.90
„ „ 5 — 6/20° .	46.—
„ maszynowy III 3 — 3,5/50₀	51.20
„ „ IV 4 — 4,5/50₀	55.40
„ „ V 5 — 5,5/50₀	61.70
„ „ VI 6 — 6,5/50₀	68.—
„ „ VII 7 — 7,5/50₀	74.30
Olej cylindrowy do pary nasyconej 220—230°	64.90
Smar Tovottea'a	53.—
Benzyna 721/730	120.—
Benzyna 751/760	94.—
„ 771/780	68.—
Olej cylindrowy do pary przegrzanej	85.90

Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie, ul. Nowy Świat 35 notuje od dnia 4.II.1926 r. następujące ceny orjentacyjne, obowiązujące do odwołania:

Rury kanalizacyjne i zlewowe 50 zł. za 100 kg.

Rury wodociągowe (leżące lane) 55.— zł. za 100 kg.

Fasony o 10% drożej.

Rury wodociągowe (stojąco lane) 50.— + dopłata rozmiarowa

Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł. 10 do 15 drożej za 100 kg.

Ceny należy rozumieć franco stacja odbiorcza przy ładunkach wagonowych z uwzględnieniem stawki taryfy kolejowej 15-tonnowej. Przy ładunkach drobnych ta sama cena loco odlewnia.

Cena gwoździ i drutu.

„Zjednoczenie Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu" notuje ceny następujące od dnia 8 stycznia 1924 r.

Gwoździe za skrzynię 16 kg. wagi netto loko magazyn fabryczny (cena zasadnicza)

	Zł. gr.
budowlane od № 26 do № 23	9.—
drobne od № 15 — № 6 od zł. 7 gr. 50 do	12.60

Druty za 100 kg. (ceny zasadnicze) jasne zwyczajne:

od № 2/0 do № 30 . . . . 60.—

Druty ocynkowane:

od № 2/0 do № 30 . . . . 59.—

Od cen zasadniczych dawany jest rabat zależny od specyfikacji i ilości towaru. Za wymiar dopłaty według specjalnej tabeli.

Notowania Centralnego Biura Polskich Odlewni Wyrobów Emaljowanych, obowiązujące do odwołania:

Cena garnków emaljowanych 75 groszy za 1 kilo.

Cena garnków surowych 60 groszy za 1 kilo.

Do cen powyższych dolicza się 2% na koszty opakowania i ekspedycji.

Ceny rozumieją się franko stacja załadowania.

Ceny odlewów z metali półszlachet.

Podług notowań Koła odlewni metali półszlachetnych od dnia 15 stycznia obowiązuje aż do odwołania następujące ceny na:

	Zł. gr.
armaturę mosiężną	3.40
armaturę bronzową	4.20
armaturę fosforbronzową . .	4.65
odlew mosiężny galanteryjny	5 —

Ceny te rozumieją się za 1 kg. loco fabryka bez opakowania za gotówkę.

Ceny odlewów ze stopów specjal.

Koło odlewni metali półszlachetnych notuje następujące ceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez ministerstwo kolei żelaznych dla taboru P. K. P.

Gatunek stopu i marka		*Cena za 100 kg.*
Bronz panewkowy	VII_1	410 złotych
„ osprzętowy	VII_2	385 „
„ fosforowy	VII_3	415 „
Mosiądz	VIII_1	300 „

Powyższe ceny rozumieją się przy wadze jednej sztuki odlewu nie niżej 2 klg. Za odlew wagi poniżej 2 kg. dolicza się do ceny powyższej 8%.

Ceny blachy ocynkowanej.

Cynkownia warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 100 kg. franco wagon Warszawa:

711×1422×0,5 mm.	80.—
711×1422×0,525 mm.	79.—
711×1425×0,55 mm.	78.—
1000×2000×0,5 mm.	82.—
1000×2000×0,55 mm.	80.—

Ceny te rozumieją się za 100 kg.

Cena surówki żelaznej.

„Huta Pokoju" notuje w 15 stycz. r. b. cenę swojej surówki odlewniczej Nr. 1 loco huta zł. 180 za tonnę.

Cena żelaza handlowego.

Związek Polskich Hut Żelaznych notuje w dn. 15 stycz. r. b. cenę zazasadniczą żelaza handlowego za 1 tonne franco wagon huta — 250 złotych.

Cena odlewów żelaznych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żelaznych surowych dla Warszawy aż do odwołania wynosi od 0,52 do 0,75 złp. za 1 kg. loco fabryka przy cenie surówki Nr. 1 (marki „Stąporków") 180 zł. za 1 t.

Cena metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 11/II. 1926 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminjum	4197.
Antymon	3470.
Cyna standard	10061.
Cynk hutniczy	1261.
Miedź elektrolityczna . . .	2343.
Miedź standard	2111.
Ołów miękki	1171.
Nikiel	5946.
Rtęć	16380.
Srebro za 1 kg.	147.

Tendencja spokojna.

KRONIKA KRAJOWA
HANDEL

Zjazd naczelnej rady Zrzeszeń Kupiectwa polskiego

W Warszawie odbył się zjazd naczelnej rady zrzeszeń kupiectwa polskiego przy licznym udziale delegatów ze wszystkich dzielnic. Porządek dzienny całodziennych obrad, prowadzonych pod przewodnictwem prezesa rady p. B. Hersego, obejmował szereg najaktualniejszych zagadnień, dotyczących handlu polskiego.

Sprawozdanie reprezentacji kupiectwa polskiego złożył poseł St. Wartalski — naczelny dyrektor rady. W działalności tej w ostatnim okresie podkreślić należy zwłaszcza współpracę z czynnikami rządowemi przy opinjowaniu rozporządzeń wykonawczych do ustaw o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, zajęcia stanowiska w sprawie kalkulacji cen, akcję w kierunku zorganizowania samopocy kredytowej kupiectwa oraz opracowanie projektów nowelizacji ustawy, relugującej życie gospodarcze, zwłaszcza w dziedzinie świadczeń publicznych.

W dalszym ciągu obrad zjazd wypowiedział się stanowczo przeciw zamierzeniom zmiany ustawy o godzinach handlu w sprawie umożliwienia handlu przez 3 godziny w niedziele, za opublikowaniem zasadniczego programu gospodarczego, jaki przyjęła naczelna rada zrzeszeń kupiectwa polskiego, wreszcie za skierowaniem akcji samopocy kredytowej kupiectwa na terenie istniejących spółdzielni kredytowych. Ponadto zjazd akceptował program pracy rady naczelnej na przyszłość na podstawie wytycznych, zawartych w postulatach handlu, jakie złożono p. dyrektorowi departamentu handlowego min. przem i handlu Gliwicowi w dziedzinie: ogólnych zasad polityki podatkowej, podatków przemysłowego, dochodowego, majątkowego i komunalnego ustawodawstwa socjalnego, polityki kredytowej i walutowej, polityki monopolowej i koncesyjnej, ustawodawstwa handlowego i ustawodastwa o t. zw. walce z lichwą wojenną, polityki handlowej oraz kontaktu czynników rządowych z organizacjami, reprezentującemi handel.

Działalność ruchomej wystawy prób i wzorów.

Z Ministerstwa Przemysłu i Handlu komunikują nam, że p. minister Osiecki przyjął protektorat nad wystawą ruchomą prób i wzorów przemysłu krajowego. Wystawa ta działa już od 6 miesięcy, objeżdzając miasta prowincjonalne wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej. Dotychczas wystawa objechała Górny Śląsk, Śląsk Cieszyński, i Zagłębie Dąbrowskie, obecnie funkcjonuje w Częstochowie, poczem uda się do Kalisza. Wystawa ta zorganizowana jest przez sfery społeczno-gospodarcze z inicjatywy prywatnej i ma na celu propagandę przemysłu krajowego — przeciwko nadmiernemu przywożeniu towarów zagranicznych produkowanych w Polce.

Wywóz pszenicy.

Eksporterzy pszenicy uzyskiwali ostatnio 160 pensów za kg. cif port, co przy kursie 35 zł. 60 gr. odpowiada cenie 47 zł. za 100 kg. cif port angielski. Dzięki wprowadzeniu cła wywozowego w wysokości 15 zł. od 100 kg. wywóz pszenicy przy cenie wewnętrznej 36 — 37 zł. nie wytrzymuje kalkulacji wobec czego nowe tranzakcje nie są zawierane.

Niestety jednak wprowadzenie opłat wywozowych nastąpiło bodaj że zapóźno. Przed wprowadzeniem bowiem powyższej opłaty, wywieziono z kraju tak znaczne ilości pszenicy, iż nie jest jeszcze rzeczą pewną, czy pozostałe w kraju jej ilości — pokryją całkowicie zapotrzebowanie aż do nowych zbiorów i czy nie trzeba będzie uciec się do ponownego importu znacznych ilości mąki amerykańskiej, który to import, zastosowany w zeszłym roku gospodarczym, był jedną z przyczyn zachwiania się naszego bilansu.

Eksport z Polski przez Gdańsk i Gdynię.

Według sprawozdania Ministerstwa Kolei, prowadzonego według poszczególnych dni, za dzień 29 stycznia r. b. naładowano węgla na eksport przez Gdańsk i Gdynię 317 wagonów 5818 ton Przeładowano zaś w portach tych 479 wagonów — 10227 ton. Pozostało na następną dobę 846 wagonów—15169 ton. Według opinii fachowych pozostawienie tak wielkiej ilości węgla na osiowem wpływa na ujemne ceny. Wobec przewidywanej możliwości strajku w kopalnictwie angielskiem i związanych z tem perspektyw eksportowych dla węgla polskiego czynniki miarodajne już dzisiaj zastanawiają się nad ewentualnemi przeszkodami w wywozie przez Gdańsk.

Wywóz zwierząt i produktów zwierzęcych

Wartość wywozu z Polski produktów wytwórczości zwierzęcej wynosiła w 1925 r. 214,000,000 złotych, co stanowi 15,3 proc. ogólnego wywozu. Ważność utrzymania na takim poziomie tego wywozu zależy od ścisłego przestrzegania przez powiatowych lekarzy weterynaryjnych zdrowotności eksportowanych zwierząt. W razie stwierdzenia bowiem chorób zaraźliwych zwierzęcych w transportach polskich grozi nam zamknięcie całkowite rynków zagranicznych, a przez to zagrożenie bilansu handlowego.

Wywóz żyta.

Wedlug danych zebranych przez główny urząd statystyczny, urodzaj w 1924 i 25 r. wyrażał się produkcją 653,850 wagonów 10 tonowych żyta. Jeżeli od tej ilości odjąć 90.000 wagonów (okrągło) ziarna na wysiew, otrzymamy w rezultacie 563,850 wagonów żyta na cele spożycia wewnętrznego i na ewentualny eksport. Przyjmując zaludnienie Polski w wysokości 29,300,000 osób i przewidzianą normę spożycia w wysokości 175 kg. na głowę, otrzymamy 512,750 wagonów zapotrzebowania żyta na spożycie wewnętrzne, Teoretyczna przeto nadwyżka wynosi 51,100 wagonów. Do 1 stycznia r. b. wywieziono zagranicę według danych G. U. S. ogółem 18.000 wagonów, pozostaje więc jeszcze 33,100 wagonów. Niema więc obaw aby w następnych miesiącach mógł się okazać brak żyta na rynku nawet przy dalszym eksporcie żyta (jak dotąd przeciętnie 3,000 wagonów miesięcznie).

Ze względu jednak na niemożliwość ustalenia w chwili obecnej czasu i wysokości przypuszczalnych zbiorów, w r. b. gospodarczym należy liczyć się z koniecznością utrzymania do czasu nowych zbiorów pewnych rezerw żyta zwłaszcza że cyfry G. U. S. mogą być niezupełnie jeszcze pewne.

Zwraca też uwagę fakt, że eksport żyta wynosił w stosunku do wartości całego wywozu w październiku 3,7 proc., w listopadzie 2,9 proc. W grudniu, pomimo pomyślnej konjuktury dla eksporterów (spadek złotego), wywóz żyta wynosił 3,230 wagonów (wszystko 10-tonowych), co stanowi nieco mniej od przeciętnej za okres od sierpnia do grudnia 1925 r.

Wobec znacznej poprawy kursu złotego w styczniu r. b. zawieranie nowych tranzakcji eksportowych żyta nie będzie się opłacało. Przy kursie dolara 7 zł., cena żyta w Berlinie utrzymująca się na poziomie 3,60 dol., stanowi to 25.20 zł. za kwintal. Ostatnie zaś notowania w kraju wahają się w granicach 23 zł. za kwintal. A przecież zboże eksportowe wymaga dobrego oczyszczenia i dobrej wagi gatunkowej, ktore to czynniki wpływają na zmianę ceny.

KRONIKA FINANSOWA

Wpływ z podatków w r. 1924 i 1925.

Preliminarz budżetowy na rok 1924-y przewidywał z danin publicznych i monopoli 1.072 miljony zł., wpłynęło zaś w tym roku 1.197,3 milj. złotych Preliminarz budżetowy na rok 1925 przewidywał z danin publicznych i monopoli 1.466 milj. zł., wpłynęło zaś tylko 1.331,5 milj. zł.

Same daniny publiczne preliminowane były w budżecie roku 1924-tego na sumę 983 milj. zł., wpłynęło zaś 1.043,7 milj. zł W roku 1925-ym z danin publicznych preliminowano 1.103,6 milj. zł., wpłynęło zaś 936,9 milj. zł.

Podatki bezpośrednie (bez majątkowego) preliminowane były w roku 1924 na 297,7 milj. zł., przyniosły zaś 292,8 milj. zł., w roku 1925 podatki bezpośrednie preliminowane były na 335 milj. zł., przyniosły zaś 364,5 milj. zł.

Podatki pośrednie preliminowane były w roku 1924 na 173,7 milj. zł., przyniosły zaś 232,6 milj. zł., w roku 1925 podatki te preliminowane były na 98,5 milj. zł., przyniosły zaś 112,4 milj. zł.

Cła w roku 1924 preliminowane były na 120 milj. zł., przyniosły zaś 228,3 milj zł., w roku 1925 cła preliminowane były na 270 milj. zł., przyniosły zaś 285,2 milj. zł.

Opłaty stemplowe w roku 1924 preliminowane były na sumę 48,9 milj. zł., przyniosły zaś 79,7 milj. zł., w roku 1925 preliminowane były na 100 milj. zł., przyniosły zaś 114,2 milj. zł.

Podatek majątkowy w roku 1924 preliminowany był na sumę 333 milj. zł., przyniósł zaś 199,3 milj. zł., w roku 1925 podatek ten preliminowany był na sumę 300 milj. zł., przyniósł zaś 60,4 milj. zł.

Monopole w roku 1924 przynieść miały 89 milj. zł., przyniosły zaś 153,6 milj. zł., w roku 1925 przynieść miały 362,6 milj. zł., przyniosły zaś 394,6 milj. zł.

Czynny bilans handlowy.

Jak wiadomo już w 3-cim kwartale ubiegłego roku nastąpiło zaktywizowanie bilansu handlowego w Polsce. W drugim kwartale były zaledwie trzy kraje (Rosja, Rumunja i Litwa), z któremi stosunki handlowe układały się na naszą korzyść. Na czynny bilans wpłynęła reglamentacja przywozu. To stanowiło tło nieporozumień z temi państwami, których eksport do Polski był znacznie niższy od importu. Rosja np., która udowodniła cyframi dziesięciokrotnie większy wywóz z Polski od przywozu z Rosji, żądała zniesienia zakazu przywozu niektórych towarów do Polski. Utrzymanie czynnego bilansu handlowego będzie w pewnym stopniu zależne od polityki gospodarczej względem różnych państw, co musi być wzięte pod uwagę przy zawieraniu traktatów handlowych.

Z Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego z dn. 31 z. m. wykazał zwiększenie zapasu złota o 48 tys. zł. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 2,5 milj. złotych *brutto*, wobec jednakże zmniejszenia się zobowiązań walutowych i reportowych o 4,6 milj. zł., zapas walut i dewiz *netto* wzrósł przeszło o 2 milj. złotych. Portfel wekslowy zwiększył się o 4,7 milj. zł., pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 2,5 milj. zł. Zaliczki reportowe zmniejszyły się o 3,4 milj. zł., rachunki żyrowe i inne zobowiązania zmniejszyły się o 3,3 milj. zł. Obieg biletów bankowych zwiększył się o 7,6 milj. zł. Przyjęty do zapasu Banku stan monet srebrnych i bilonu wyraża się sumą 1.055 milj. zł., Stosunek procentowy pokrycia kruszcowego wynosi 39,25 proc. Inne pozycje większych zmian nie wykazują.

Długi państwowe w nowym budżecie.

Już pierwotny projekt budżetu wydzielił budżet długów państwowych w osobna (18-tą) część budżetu administracji. Nowy projekt budżetu utrzymuje tą zasadę, rozchody jednak związane z tą częścią budżetu, uległy w nowym projekcie podwyżce z 75 do 108 milj. zł. Różnica ta powstała głównie wskutek przeliczenia w nowym budżecie walut obcych w stosunku 1 dolar za 6.50 złotych, a także w związku z układem praskim podwyższono sumy, przypadające do uregulowania z tytułu przedwojennych długów: austrjackiego i węgierskiego.

Kwota 108-iu milj. zł. przeznaczona jest na spłatę rat amortyzacyjnych i procentów od długów państwowych. Długi te wynoszą 2 900 milj. zł., czyli 351,5 milj. dolarów. Długi zagraniczne stanowią długi względem Ameryki — 1.937 milj. zł., względem Francji — 298 milj. zł., Anglji — 197 milj. zł. i t. d., łącznie 2.668 milj. zł. Długi wewnętrzne wynoszą 232 milj. zł., w tem pożyczka kolejowa — 46 milj. zł., pożyczka konwersyjna — 66 milji. zł., bilety skarbowe — 40 milj. zł., dług skarbu państwa w Banku Polskim — 50 milj. zł. i t. d.

W ciągu 1925 roku długi państwowe wzrosły o 11 milj. dolarów. W tym że roku spłaty wynosiły 3 milj. dolar., 31 tys. funtów angielskich, 2 milj. florenów holenderskich i 26 milj. lirów.

Budżet poczt i telegrafów.

Budżet poczt i telegrafów (projekt rządowy) jest na rok 1926 preliminowany w grupie przedsiębiorstw, a więc w budżecie ogólnym figuruje tylko dochód netto poczt i telegrafów. Zestawienie wpływów i rozchodów brutto poczt i telegrafów figuruje w planie finansowo - gospodarczym przedsiębiorstw, podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Dochody poczt i telegrafów przewidziane są w wysokości 136,5 milj zł., rozchody w sumie 115,1 milj. zł., a więc dochód netto wynosi 21,4 milj. zł.

Zauważyć należy, że dochody poczt i telegrafów w budżecie na r. 1925 preliminowane były w sumie 116,8 milj. zł., rozchody zaś w sumie 104,5 milj. zł. (A. T. E.).

Wkłady w Komunalnych Kasach oszczędności w Polsce.

Według obliczeń na dzień 30 września ogółem w kasach komunalnych województw zachodnich i południowych liczba wkładów przy 40 uwzględnionych w obrachunku instytucjach oszczędnościowych, wkłady wynosiły 16,138 tys. zł. W miastach powyżej 100 tys. mieszkańców, według obliczeń z instytucji oszczędnościowych dały 9,287 tys. wkładów. miasta do 100 tys. mieszkańców dały wkładów 6 851 tys. zł. W stosunku do stanu kas na dzień 31 sierpnia obliczenia za okres sprawozdawczy wykazują pewne polepszenie i równomierny aczkolwiek nie we wszystkich pozycjach wzrost wkładów oszczędnościowych w całem państwie.

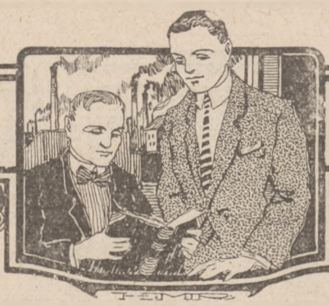
O powiększenie Kapitału Banku Polskiego.

Uważając, że kwestja obrotu pieniężnego, a więc powiększenie kapitału Banku Polskiego jest nieodzownie warunkiem naprawy gospodarczej, sfery finansujące przemysł i handel polski jak również zainteresowane czynniki handlowe i przemysłowe, zwróciły uwagę właściwych władz rządowych, że gdyby sfery te miały pewność, że polityka Banku Polskiego pójdzie w kierunku wydatniejszej pomocy kredytowej dla handlu i przemysłu to nie wątpią, iż nowa subskrycja akcji Banku Polskiego miałaby powodzenie pomimo ciężkiej sytuacji gospodarczej. Byłoby to niezwykle ważną rzeczą w związku z przedłużającemi się pertraktacjami w sprawie pożyczki zagranicznej, w którą obecnie już nie wierzą.

Z Banku Gospodarstwa Krajowego.

P. Zygmunt Chrzanowski zrezygnował ze stanowiska członka komisji rewizyjnej Banku Gospodarstwa Krajowego, na opróżnione miejsce mianowany został p. Hipolit Wąsowicz, wiceprezes centralnego Tow. rolniczego.

Ustawy i rozporządzenia.



Serja II premjowej pożyczki dolarowej.

Na mocy ustawy z dnia 22 grudnia 1925 r, (Dz. U. Nr. 129, poz. 919) wypuszczona została dnia 1 lutego serja II premjowej pożyczki dolarowej do sumy 5.000.000 dolarów z terminem płatności 5-letnim t. j. do dnia 1 lutego 1931 r.

Z dniem 1 lutego Bank Polski i jego oddziały, Pocztowa Kasa Oszczędności i Bank Gospodarstwa Krajowego rozpoczęły sprzedaż obligacji II serji premjowej pożyczki dolarowej.

Warunki emisji serji II są daleko korzystniejsze od warunków, na jakich była wypuszczona serja I „dolarówki“, gdyż ilość premji wylosowanych została powiekszona do łącznej sumy 250.000 dolarów rocznie (w serji I 200 tys.). Losowania premji będą się odbywały co dwa miesiące, a nie co kwartał, jak w serji I. Ilość drobniejszych wygranych została znacznie powiększona.

Największa premja będzie wynosiła jak poprzednio 40.000 dolarów i będzie losowana dwa razy do roku.

Stałe oprocentowanie serji II zostało ustalone również jak przy obligacjach serji I, w wysokości 5 proc. rocznie.

Sprzedaż obligacji serji II będzie się odbywała za waluty zagraniczne lub za złote według kursu, ustalonego rozporządzeniem min. skarbu. Posiadacze obligacji serji I mogą je wymieniać na obligacje serji II po odcięciu kuponu płatnego 1 marca, zaczem w ciągu miesiąca będą korzystali z podwójnego oprocentowania.

Obligacje serji II „dolarówki“ w terminie ich płatności oraz wygrane premje wypłacane będą w efektywnych dolarach. Przedtem nowy wykup obligacji na żądanie ich posiadaczy będzie dokonywany w złotych według kursu ustalonego rozporządzeniem Ministra Skarbu.

Obligacje serji II mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne.

Jednem słowem obligacje serji II „dolarówki“ są najpewniejszą lokatą oszczędności, co niewątpliwie należycie oceni publiczność.

Wymiana świadectw 5 proc. pożyczki Konwersyjnej r. 1924.

Ministerstwo Skarbu wydało Urzędowi Pożyczek Państwowych, Centralnej Kasie Państwowej oraz Izbom Skarbowym w Łodzi, Poznaniu, Lwowie, Krakowie i Wilnie polecenie wymiany świadectw ułamkowych na 5 proc. pożyczkę konwersyjną z r. 1924, przedstawianych przez poszczególnych posiadaczy na sumy podzielne przez 10 złotych, na obligacje tej pożyczki na jednakowe sumy nominalne, z pełnym arkuszem kuponowym.

W ten sposób zainteresowani będą mogli po wymianie otrzymać przez realizację ubiegłych kuponów należne im zaległe odsetki.

Podatki w lutym.

W b. m. są do uiszczenia następujące podatki komunalne i skarbowe: 15 lutego — podatek od obrotu z poprzedniego miesiąca, od przedsiębiorstw handlowych I i II kategorji, oraz przemysłowych od I do V kategorji włącznie. Do 15 lutego podatek majątkowy od właścicieli domów, korzystających z odroczeń. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, oraz od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za IV kwartał r. z. Pozatem powinny być płacone te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy z terminem płatności za luty.

Wydawanie paszportów ulgowych kupcom i przemysłowcom.

Paszporty zagraniczne na wyjazd zagranicę kupcom i przemysłowcom będą wydawane po złożeniu odpowiedniego podania u władz administracyjnych pierwszej instancji i zasięgnięciu opinji co do niewątpliwej konieczności wyjazdu, zasięgniętej w odpowiednich izbach przemysłowo-handlowych, stowarzyszeniach kupieckich i u inżynierów przemysłowych w większych miastach. Chcąc uzyskać paszporty tego typu winni postarać się o możności przedstawienia dostatecznie przekonywujących dowodów tym organizacjom, gdyż na podstawie tych dowodów dopiero wydana będzie odpowiednia opinja.

Kontyngent na ryby żywe z Węgier.

Komitet ekonomiczny rady ministrów wyznaczył roczny kontyngent przywozowy ryb żywych z Węgier. Podział kontyngentu zostanie w najbliższym czasie dokonany przez Centralną komisję przywozową. Na mocy powyższego, Stowarzyszenie Kupców Polskich (Szkolna 10) wzywa importerów ryb żywych do złożenia podań o zezwolenie na przywóz w Biurze stowarzyszenia do dn. 13 b. m. włącznie. Wszelkich informacyj udziela biuro codzień od 10 r. do 4 pop., tel. 96-56.



Kontyngenty na pomarańcze z Włoch.

W najbliższych dniach Centralna komisja przywozowa powiadomiona zostanie o wysokości kontyngentów przywozowych, jakie wyznaczone zostały na pomarańcze z Włoch w drodze umowy kompensacyjnej za eksport węgla. Podział kontyngentów uskuteczniony będzie prawdopodobnie w Rzymie, przy udziale delegatów Min. Przemysłu i Handlu. Wobec powyższego stowarzyszenie kupców polskich przyjmuje w normalnym trybie zgłoszenia importerów pomarańcz do dnia 18 lutego b. r. celem przekazania ich koło 20 b. m. do centralnej komisji przywozowej.

Nowa taryfa towarowa.

Ministerstwo Kolei wydało nową taryfę, która zawiera szereg ulg. W obrocie wewnętrznym zniżono taryfę na przewóz kapusty świeżej i kwaszonej (VIII kl.), lnu i konopi surowych do międlarni (IX kl.), rur kamionkowych (VIII kl.), zniżono również opłaty za przywóz zwierząt żywych na odległościach powyżej 300 kilometrów, podwyższając jednak opłaty na odległościach krótszych. Pozatem zmniejszono o wysokość jednej opłaty stacyjnej przewożone w komunikacji między kolejami prywatnemi leżącemi na Kaszubskiem Pomorzu a kolejami państwowemi. Podobna ulgę zastosowano do przewozu kamieni z kamieniołomów, leżących przy małopolskich kolejach. W zakresie taryf wywozowych i przewozowych przyznano zniżką 10 proc. wywozowi trzody chlewnej w ilości minimum 200 wagonów miesięcznie. Zniżono do klasy G taryfę na wywóz cynfosfatu: do klasy VI-ej taryfę na wywóz cynku i ołowiu. Prócz tego zniżono taryfę na przywóz przez Gdańsk i Gdynię rudy szweckiej oraz bawełny i wełny, wreszcie dla tranzytu z Rumunji wprowadzono specjalną taryfę na przywóz kukurydzy oraz wytłoczyn oleistych i buraczanych, suszonych do Gdańska i Gdyni. Zmianie uległ również sposób obliczania dopłat za wagon kryty w tym sensie, że dopłatę tę pobierać się będzie od wszystkich przewozów w wagonach krytych, ale w wysokości 5 proc. a nie jak dotychczas 10 proc. Wreszcie zniesiono przymus cechowania lub numerowania przesyłek półwagonowych. Taryfa weszła w życie z dniem 10 b. m.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Polsko-sowieckie stosunki handlowe.

Delegacja Zw. rep. sowieckich, która przybyła na otwarcie polsko-rosyjskiej izby handlowej w Warszawie, od kilku dni zwiedza ważniejsze ośrodki przemysłu polskiego, aby zdać sobie sprawę z możliwości nawiązania bliższych stosunków handlowych między obu państwami.

Ostatnio delegacja ta, z udziałem ministra pełnomocnego Zw. rep. sow., p. Wojkowa i w towarzystwie licznego grona przedstawicieli rządu i sfer gospodarczych polskich, zwiedziła fabryki zakładów mechanicznych „Ursus“ w Warszawie i w Czechowicach, pod Włochami.

Fabryka warszawska, istniejąca od 30 lat, buduje, jako specjalność, silniki spalinowe, a między innemi, 4-suwne swego systemu i powszechnie znane silniki Diesl'a. Zwiedzający mieli sposobność obejrzeć szczegółowo fabrykę z jej nowoczesnemi urządzeniami i obrabiarkami precyzyjnemi, oraz znaczną ilość silników, znajdujących się w robocie, jak również kilka silników Diesl'a i 4-suwnych w ruchu na stacjach próbnych. Zwiedzający byli również świadkami wysyłania silników zagranicę: do Łotwy i Bułgarji. Zarząd fabryki dawał szczegółowe wyjaśnienia, które, jak również ogólny wygląd fabryki, będącej w pełnym ruchu — zrobiły jaknajkorzystniejsze wrażenie na zwiedzających.

Po zwiedzeniu fabryki warszawskiej goście udali się przygotowanemi samochodami do nowobudującej się fabryki samochodów w Czechowicach, pod Włochami. Fabryka ta wywiera imponujące wrażenie pod względem wielkości budynków i racjonalnego ich rozplanowania, odpowiadającego najnowszym zdobyczom techniki w tym dziale. Obecnie odbywa się tam montaż urządzeń wewnętrznych, i wnosząc z dotychczasowego tempa robót, uruchomienie fabryki spodziewane jest w lipcu r. b. Będzie to pierwsza w Polsce fabryka, wykonywująca samochody w całości, t. j. nietylko podwozia, lecz i silniki samochodowe.

Stopa dyskontowa w państwach zagranicznych.

Ostatnio zmieniły stopę dyskontową banki emisyjne nastepujących państ: Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — z 3 i pół na 4 proc., Czechosłowacji z 6 i pół na 6 proc., Niemiec z 9 na 8 proc., Norwegji z 5 na 6 proc., Austrji z 9 na 8 proc.; prócz tego Gdańsk zmienił stopę dyskontową z 9 na 8 proc. W innych państwach stopa dyskontowa pozostaje bez zmiany, a więc: w Angli — 5 proc., we Francji — 6 proc., w Szwajcarji — 3 i pół proc., w Belgji 7 proc., w Holandji — 3 i pół proc., w Szwecji—4 i pół proc., w Danji—5 proc., w Norwegji — 4 i pół proc., we Włoszech 7 proc., na Węgrzech — 7 proc., w Jugosławji — 6 proc., w Rumunji — 6 proc., w Bułgarji — 10 proc., w Grecji — 10 proc., w Sowietach—10 proc., na Litwie—7 proc., w Łotwie 8 proc. i t. d.

Sytuacja w przemyśle rosyjskim.

Na walnem zgromadzeniu Belgijskiego towarzystwa Konstantinowka w Brukseli dyrektor tego towarzystwa złożył następujące oświadczenie o sytuacji w przemyśle rosyjskim. Według urzędowych danych sowieckich przemysł rosyjski w Zagłębiu Donieckiem posiada stan zatrudnienia w wysokości 22 proc. przedwojennego, dzięki jednak zastosowaniu odmiennej organizacji pracy końcowa wydajność tego przemysłu ma sięgać 50 proc. wydajności normalnej, przedwojennej. Tymczasem w rzeczywistości sytuacja przedstawia się zupełnie odmiennie. Rząd sowiecki eksplatując zakłady przemysłowe odebrane prywatnym przedsiębiorcom podczas rewolucji ponosi stale wskutek nieumiętnej i bezplanowej gospodarki olbrzymie straty, deficyt przemysłu rządowego stale wzrasta, na rok 1926 będzie sięgać fantastycznych wprost cyfr. Wszystkie wysiłki rządu sowieckiego koncentrują się obecnie nie dokoła naprawy samej sytuacji w przemyśle bo jest to prawie nieosiągalne lecz dokoła reklamowania tego przemysłu dla uzyskania pomocy kredytowej z zagranicy. Słowa belgijskiego przemysłowca, któremu kapitały uwięzły w Rosji bez jakiejkolwiek realnej perspektywy ich odzyskania należy przyjąć z pewnemi zastrzeżeniami mimo iż wrócił on niedawno z Rosli, niemniej jednak rewelacje jego są bardzo charakterystyczne.

Kapitał zagraniczny w Rosji Sowieckiej.

Udział kapitału zagranicznego w Rosji Sowieckiej przejawia się pod postacią t. zw. mieszanych towarzystw handlowych, gdzie cudzoziemcy, przeważnie Niemcy, Anglicy lub Amerykanie, posiadają 50 proc kapitału lub pod postacią towarzystw koncesyjnych z kapitałem wyłącznie zagranicznym. W roku zeszłym utworzono na terenie Rosji Sow. 8 mieszanych towarzystw handlowych: Egek Raso, Russawstrog, Russgertorg, Russot, Russctiurg i Russtransit oraz dwa towarzystwa koncesyjne „Alameriko“ i „Wostwag“. Instytucje powyższe miały w roku ub. obrotu około 60,5 milj. rb. złotych, z czego 33,8 milj. przypadło na eksport z Rosji a 26.7 milj. na import Nadwyżka eksportu wynosi 7,1 milj. złotych.

O wykluczenie niepotrzebnego pośrednictwa.

Belgja zużywa znaczne ilości nasion buraczanych sprowadzanych z Niemiec, a pochodzących z wywozu polskiego do Niemiec Na okoliczność tę zwróciła uwagę izba handlowa z Antwerpji, która uważa za korzystniejszy bezpośredni kontakt między producentem polskim a kupcem belgijskim, ponieważ pośrednictwo niemieckie wpływa na podrożenie towaru. Izba handlowa w Antwerpji zwróciła się z tego powodu z odpowiedniem przedstawieniem do poselstwa polskiego w Brukseli, proponując nawiązanie takiego kontaktu.

Polskie sfery producentów powinny się zainteresować tym wywozem nasion buraczanych do Belgji i szukać zbliżenia do odnośnych kupców tamtejszych. Zbliżenie takie może między innemi nastąpić z okazji rozpoczynających się dn. 7 kwietnia i trwających do 21 kwietnia b. r. Targów międzynarodowych w Brukseli, na których ewentualnie mógłby być zorganizowany osobny dział polski.

Zakaz przywozu ziemniaków do Szwajcarji.

Rząd szwajcarski wydał rozporządzenie o zakazie przywozu ziemniaków do Szwajcarji w obawie rozpowszechnienia w kraju raka ziemniaczanego. Zakaz ten ma moc obowiązującą od dnia 1 lutego r. b. do końca maja t j, na okres zasiewów. Rozporządzenie powyższe przewiduje poszczególne wypadki wyjątkowe, w których departament rolniczy w Bernie będzie wydawać zezwolenia na przywóz ziemniaków w czasie zasiewów.

Ożywienie na giełdzie berlińskiej.

Giełda berlińska, która od czasu stabilizacji marki niemieckiej wpadła w zupełną martwotę, w ciągu ostatniego miesiąca wykazuje znaczne ożywienie. Między innemi, powodem ożywienia tego była wiadomość, iż Ameryka zwróci towarzystwom okrętowym cały ich majątek, zasekwestrowany w wyniku wojny światowej. Akcje okrętowe zyskały w ciągu bardzo krótkiego czasu na giełdzie berlińskiej trzykrotną cenę.

Rosyjski przemysł papierniczy.

W roku 1925 czynnych było na całym obszarze Rosji Sowieckiej 73 fabryk papierniczych z 98 maszynami do wyrobu papieru. Wyrobiono okrągło 222.000 ton papieru w wartości 104 milj. rubli. Przypuszczają, że w roku bieżącym wyrobi się 254.000 ton papieru. Prócz tego 100.000 ton przywiezie się z zagranicy. Ponieważ jednak całkowite zapotrzebowanie papieru wynosi 480.000 ton, pozostanie 25% zapotrzebowania bez pokrycia. Z przyczyn natury finansowej nie będzie Rosja zakupywać zagranicą, raczej się ograniczy.

Różne.



Ruch spółdzielczy w Polsce.

Ciekawe dane o stanie ruchu spółdzielczego w naszym kraju zebrane zostały przez Państwowy Urząd Statystyczny. Dotyczą one coprawda stanu spółdzielczości na 1 stycznia 1925 roku, uległy więc zapewne pewnej redukcji w przeciągu roku ubiegłego tak ciężkiego dla całego naszego życia gospodarczego. W każdym jednak razie liczba ogólna spółdzielni nie odbiega bardzo znacznie od zeszłorocznej; poważnemu zmniejszeniu uległy raczej obroty tych instytucyj.

Otóż ogółem na rok 1925 Polska posiadała 15.370 zarejestrowanych spółdzielni. Na liczbę tę złożyły się następujące rodzaje kooperatyw spożywczych 5.867, kredytowych 5.771, rolniczo-handlowych 948, budowlano-mieszkaniowych 781, mleczarskich, jajczarskich, hodowlanych 606, innych handlowych 401, surowcowo-warsztatowych 393, wydawniczo-księgarskich 96. przemysłowych 183, rolniczo-przemysłowych 66, różnych rolniczych 91.

Znaczna, a nawet przeważająca liczba powyższych spółdzielni jest zrzeszona w trzech wielkich centralnych organizacjach, a mianowicie: Unja Związków Spółdzielczych w Poznaniu obejmuje 853 spółdzielnie z 563 tysiącami członków. Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczp. Polskiej 905 spółdzielni z 600 tysiącami członków, a Zjednoczenie Związków Spódzielni rolniczych w Warszawie liczy 2.408 spółdzielni i 385.169 członków.

Jest to więc ruch potężny, którego stan i rozwój obchodzić winien całe społeczeństwo polskie.

Spółdzielczość ukraińska w Polsce.

Na terenie 3-ch województw Małopolski Wschodniej działa około 1800 kooperatyw ukraińskich. Większa część jest zjednoczona w związki powiatowe, te zaś, w tak zwanym „Centrosojuzie". Około 100 kooperatyw należy do „krajowego związku rewizyjnego", który kontroluje je pod względem organizacyjnym i reprezentuje wobec rady spółdzielczej i władz centralnych. Poszczególne kooperatywy liczą przeciętnie 100 członków, mając obrót roczny około 10.000 złotych, a zysku czystego około 1000 zł. We wszystkich kooperatywach ruskich skupionych jest więc około 180 tys członków, a z ich rodzinami około 900 tys. osób. Roczny obrót wszystkich kooperatyw wynosi około 8 milj. złotych, a wszystkie dają rocznie czystego zysku do 2 milj. zł. Jak z cyfr powyższych widać, kooperatywy ukraińskie, mimo iż gospodarczo nie przedstawiają wielkiej siły, grupują w sumie bardzo poważne ilości członków i są szkołą uświadomienia narodowego i społecznego.

Cena artykułów pierwszej potrzeby.

Na konferencji w Min. Spraw Wewnętrznych, poświęconej omówieniu projektu rozporządzenia o regulowaniu cen artykułów pierwszej potrzeby z udziałem przedstawicieli zainteresowanych czynników, reprezentant młynarzy proponował nadać art. 2 rozporządzenia brzmienie głoszące, że zarządy tych gmin, które uzyskają uprzednio na to zgodę wojewodów, wyrażoną po wysłuchaniu organizacji fachowych producentów, kupców i spożywców, mogą wyznaczać ceny na przedmioty pierwszej potrzeby po wysłuchaniu miejscowych komisji do badania cen.

W dyskusji przedstawiciele spożywców wskazali, że poprawka ta zmienia sens rozporządzenia. W myśl bowiem intentcji ustawodawcy jeśli np. grupa spożywców żąda oznaczenia ceny, zarządy gmin już wówczas muszą wziąć sprawę pod uwagę i powziąć decyzję. Projektowana poprawka sprowadza się do tego, że jeżeli komisja oświadczy się większością głosów przeciwko podniesionej przez spożywców sprawie, zarząd gminy wolny jest od zajęcia się nią. Odpowiednia ustawa ma za zadanie obronę spożywców. Spożywcy muszą przeto mieć prawo do tego, aby tylko na ich żądanie, zarząd gminy obowiązany był powziąć decyzję co do oznaczania cen. Jeśli zgoda wojewodów ma być uzyskana po wysłuchaniu opinji kół fachowych, działalność komisji będzie tak skrępowana, że miasta nie będą mogły mówić o cenach u siebie. Gdyby poprawki takie miały być uwzględnione, byłoby lepiej, zdaniem przedstawicieli spożywców, odrzucić całe rozporządzenie.

Zjazd izb handlowo-przemysłowych Republiki Czechosłowackiej i Rzeczypospolitej Polskiej w Katowicach w dn. 29 stycznia 1926 roku.

Dnia 29 stycznia r. b. odbył się w Katowicach zjazd izb handlowo-przemysłowych Czechosłowackich, reprezentowanych przez wybitnych kierowników życia gospodarczego Czechosłowacji z posłem dr. Samkiem na czele. Z polskiej strony były zabór rosyjski reprezentowany był przez stowarzyszenie kupców polskich i centralę związku kupców ponadto wszystkie izby polskie w liczbie 9-ciu mianowicie: Bielsko, Brody, Bydgoszcz, Grudziądz, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, Toruń.

Zjazd w Katowicach zapoczątkował ścisłą kooperację sfer gospodarczych obu krajów przez ustalenie kontaktu pomiędzy kierowniczemi i centralnemi organizacjami handlu i przemysłu czeskosłowackiego i polskiego. Wszystkie organizacje i izby w myśl uchwał, powziętych na Zjeździe, tworzą u siebie wydziały handlu zagranicznego ze specjalnem uwzględnieniem stosunków handlowych polsko-czeskich. Obie strony zaprowadzają ścisły rejestr firm, wchodzących w rachubę przy obustronnej wymianie towarowej. Stały kontakt izb i organizacyj w pierwszej linji służyć będzie celom ułatwiania stosunków handlowych, warunków eksport.-import., wpływania na odpowiednie wzajemne informowanie się we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, dopasowywania taryf kolejowych i celnych do potrzeb obu krajów, wydawanie wspólnego organu i t d.

Komunikacja Warszawy z Dalekim Wschodem.

W wyniku obrad, odbytych w Moskwie na konferencji grudniowej, wprowadza się z dniem 5 b. m. pośpieszną komunikację między Warszawą i Moskwą, względnie Dalekim Wschodem, w połączeniu do kursującego pociągu pośpiesznego między Warszawą i Paryżem (Ostenda, Calais).

Nowe pociągi, skierowane przez Białystok — Wołkowysk — Baranowicze—Stołpce, kursować będą trzy razy tygodniowo, a mianowicie z Warszawy w piątki, niedziele i wtorki o godz. 10 min. 10. Przyjazd do Moskwy dnia nastepnego o godz. 15.45. Niedzielny pociąg warszawski otrzyma w Moskwie połączenie do Nowomikołajewska, pociąg wtorkowy—połączenie do Czyty, a pociąg piątkowy połączenie do Władywostoku (raz na 2 tygodnie).

W kierunku przeciwnym pociągi z Moskwy odjeżdżać będą co niedzielę, wtorek i czwartek o godz. 15.30, a przyjazd do Warszawy nastąpi dnia następnego o godz. 20 m. 11. Otrzymują w Moskwie połączenie w niedziele z Czyty, we wtorki z Władywostoku, a w czartki z Nowomikołajewska.

Od chwili uruchomienia tej nowej pary pociągów pośpiesznych, dającej doskonałą komunikację między Zachodem a Dalekim Wschodem kasuje się pociągi Nr. 801—802 Warszawa — Stołpce—Moskwa przez Brześć, kursujące obecnie raz na tydzień. Nowy pociąg Nr. 705 odszedł po raz pierwszy z Warszawy 5 tutego, a Nr. 706 przybył z Moskwy w poniedziałek 8-go lutego.

Sp. Akc. zwołujące zebrania ogólne.

15 lutego.

Tow. Akc. *„Serohygiea”* — Poznań — Jeżewo — nadzwycz. o godz. 16 m. 30 w salce posiedzeń polskiej Izbie Rolniczej w Poznaniu.

Fabryka Cukru i Rafinerji *„Konstancja”* — nadzwycz. o godz. 5 po poł. i zwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Czackiego 15/17.

Tow. Przemysłu Leśnego *„Listwin — Ludwipol”* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Banku Towarowego w Warszawie, Moniuszki 4.

Nadwiślańskie Zakłady Mechaniczno - Budowlane — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w Warszawie, Długa 8.

„Wawel” Sped. Transportowa Sp. Akc. — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Spółki w Krakowie, Rynek Gł. 27.

Fabryka Porcelany i Wyr. Ceramicz. *„Ćmielów“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w siedzibie Spółki w Warszawie, Królewska 18.

16 lutego.

Wyrob. Wełn. *M. A. Wiener* — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapitału o godz. 5 po poł. w lokalu własnym w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 96.

17 lutego.

Cukrownia *„Mizocz”* — zwycz. o likwidacji Spółki o godz. 20 w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 21, m. 8

18 lutego.

Krotoszyńska Fabryka Kawy Słod. *Staniszewski i Ska* — zwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Krotoszynie, Mickiewicza 1.

Warszawska Fabryka *Drutu, Sztyftów i Gwoździ* — zwycz. o godz. 13 w Brukseli w Hotelu Metropol.

Polski Akcyjny Bank Komercyjny — zwycz. o podwyższ. kapitał. o godz. 6 po poł. w lokalu Banku w Warszawie, przy al. Jerozolimskich 36.

Lorentz i Krusze—zwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Zgierzu.

19 lutego.

„Akwawit” — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w sali posiedzeń Sp. w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.

Zjednoczone Zakłady Chemiczne *„Atom”* — zwycz. o likwidacji o godz. 1 po poł. w lokalu Komisji w Warszawie, Nowolipki 98.

Stanisław Fuchs — Warsz. Fabryka Biszkoptów — nadzwycz. o powiększenie kapitału o godz. 5 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, Nowolipie 80.

Tow. Przemysł. Handl. *„Piast“*—nadzwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, Długa 50.

20 lutego.

Żelazo — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Banku Ludowego w Pabjanicach.

Cukrownia *„Zakrzówek”*—zwycz. o godz 4 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Piękna 1.

Cukrownia *„Ciechanów”* — zwycz. o zatw. bilansu o godz 5 po poł. w lokalu Tow. „Snop” w Warszawie, Traugutta 3.

Tow. Akc. Fabryki Cukru i Rafinerji *„Czersk”* — zwycz. o zatw. bilansu i podwyższenie kapitału o godz. 12 w poł. w lokalu Związku Zawodowego Cukrowników b. Król. Pol. w Warszawie, Mazowiecka 13.

Przemysł Jedwabny — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 1 po poł. w Siedzibie Spółki w Warszawie przy ul. Cegielnianej 13.

Zachodnio-Małopolska Sp. Akc. Naftowa i Gazowa— nadzwycz. o zatw. bilansu o godz. 11½ w lokalu Polskiego Banku Przemysł. we Lwowie. ul. 3 Maja 9.

22 lutego.

Sp. Akc. *Drzewnego Przemysłu i Handlu* — nadzwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu Spółki, Obożna 7.

Cukrownia *„Zakrzówek“* — nadzwycz. o powiększ. kapitału o godz. 5 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Pięknej 1.

Prometeus — nadzwycz. o zatw. bilansu i likwidacji Spółki o godz. 20 w lokalu Sp. w Warszawie, przy ul. Złotej 7.

Kolej miejscowa *Łupków — Cisna* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w lokalu Krajowego Biura kolejowego w gmachu Dyrekcji Kolei państwowych we Lwowie, pok. 453, IV piętro.

N. Eitingon i S-ka — zwycz. o zatw. bilansu, ustalenie wysokości kapitału o godz. 4 po poł. w lokalu Zarządu, Sienkiewicza 84/86 w Łodzi

Wydawnicza Spółka Akcyjna *„Eos“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w salce Banku Związku Spółek Zarob. w Poznaniu, pl. Wolności 15.

Bracia Rolniccy w Krakowie — zwycz. o zatw. bilansu i rozwiązaniu Sp. o godz. 11 rano w biurze Sp. w Krakowie, przy ul. Florjańskiej 27.

23 lutego.

Konopie — nadzwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu przy ul. Czerniakowskiej 205 w Warszawie.

24 lutego.

Młyn Poznański — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w Sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 3.

Sp. Akc. *Handlu Skórami* — zwycz. o zatw. bilansu i likwidacji w lokalu własnym w Warszawie, przy ul. Foksal 18.

Łódzka Hurtownia dla Handlu Wyrobami Włókienniczemi — zwycz. powt. o godz. 6 wiecz. w Łodzi.

25 lutego.

Filharmonja Warszawska — zwycz. o godz. 5 po poł. w gmachu Filharmonji w Warszawie, przy ul. Jasnej.

Pol. Tow. Reasekuracji i Koasekuracji *„Reas”* — nadzwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, Miodowa 8.

Kolej lokalna *Piła — Jaworzno* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w lokalu Krajowego biura kolejowego w gmachu Dyrekcji Kolei Państw. we Lwowie, pok. 453 — IV piętro.

Dom *Książki Polskiej* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 7 wiecz. w siedzibie Spółki w Warszawie, pl. Trzech Krzyży 8.

Towarzystwo Warszawskie Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu — Rektyfikacja Warszawska — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, Dobra 48/50.

Pomorski Bank Rolniczy — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w lokalu Banku w Toruniu, przy ul. Szerokiej 30.

26 lutego:

Tow. Akc. Homosan — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 w sali Hotelu Rzymskiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 22.

R. Plewkiewicz i S-ka — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, Czerniakowska 180/182.

27 lutego.

Tadeusz Kraft i S-ka — zwycz. powtórne o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej 43.

Stowarzyszenie Rolnicze w Mławie—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu własnym w Mławie.

M. Wolski i S-ka — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w biurze Sp. w Lublinie, przy ul. Foksal 16.

Tow. Handl. „*Warginta*" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Długa 39.

Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Polskiego w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej 13.

Tow. Akc. *Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich*—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w siedzibie Sp. w Warszawie, Miodowa 10.

Kolej Lokalna *Przeworsk — Dynów*— zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w Przeworsku w biurze Zarządu Cukrowni Przeworskiej.

Radomska Fabryka Chemiczna—nadzwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Stow. Techników w Radomiu, ul. Lubelska 41.

Tow. Producentów Rolnych dla Handlu i Przemysłu w Mławie, oddział w Przasnyszu — zwycz. o likwidacji Spółki o godz. 1 po poł. w lokalu Straży Kresowej w Warszawie, Nowy Świat 21, m 5.

Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń Tow. we Lwowie, Kleparowska 18.

28 lutego

Karpackie Towarzystwo Leśne — nadzwycz. o godz. 4 po poł. w Krakowie w lokalu Spółki przy ul. Basztowej 23.

2 marca.

Wisła—Wzajemne Tow. Ogniowe—nadzw. potwóne o g. 5 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, Miodowa 8.

3 marca.

Bohm Ferd i S-ka — nadzwycz. o godz 10 rano w biurze fabrycz. w Włocławku, ul. Toruńska 2.

4 marca

Rohn, Zieliński i Ska. — zwycz. o zatw. bilansu o godz 5 po poł. w lokalu Stow. Techników w Warszawie, Czackiego 3/5.

Karol Kröning i Ska. — zwycz. o godz. 6 po poł w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. 6 Sierpnia 5 i nadzwycz. o godz. 5 po poł.

Tow. Akc. *Budowy i Prowadzenia Hotelów* — zwycz. o godz. 7 wiecz. w gmachu hotelu „Bristol" w biurze Zarządu w Warszawie.

Tow. Pożyczkowe *na Zastaw Ruchomości* — zwycz. o godz. 6 wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich w Warszawie, Szkolna 10.

Huta Szklana „*Jabłonna*" — nadzwycz. o godz. 2 po poł. w lokalu w Warszawie, Marszałkowska 97-a m. 6.

5 marca

„*Wulkan*" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 7 wiecz. w biurze Zarządu Tow. w Warszawie, przy ul, Namiestnikowskiej 4.

F. Eisenbraun — nadzwycz. o podwyższenie kapit. o godz. 4 po poł. w siedzibie Zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 68.

6 marca

„*Choceń*" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 2 po poł. w lokalu Zarządu w Choceniu.

Fabryka Cukru i Rafinerji „Michałów" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Polskiego. w Warszawie, Mazowiecka 13.

7 marca

A. Wieczorek — nadwycz. o zatw. bilansu, przeszac. majątku o godz. 4 po poł w lokalu Tow. w Białymstoku, Kolejowa 8.

M. Łempicki — zwycz. o zatw. bilansu i powiększenie kapit. o godz. 4 po poł. w biurze firmy w Sosnowcu, Małachowskiego 26.

8 marca

Cukrownia i Refinerje „Zbiersk" zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Biura Zarządu w Warszawie, Mokotowska 25.

Ziemianin — nadzwycz. o godz. 12 w poł. w lokalu Zarządu Sp. w Zamościu.

9 marca

Kawenczyńskie Zakłady Cegielniane Kazimierza Granzowa — zwycz, o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w siedzibie Zarządu w Warszawie, Kredytowa 16.

Maksymiljan Szyffer — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit. o godz. 4 po poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul Piotrkowskiej 187.

10 marca

Bank Inwalidzki w Warszawie — nadzwycz. powtórne o zatw. bilansu i podwyższenie kapitału o godz. 6 wiecz. w siedzibie Zarządu, w Warszawie, Marszałkowska 153.



SPÓŁKI AKCYJNE POWIĘKSZAJĄCE KAPITAŁ ZAKŁADOWY.

Polski Lloyd — o Zł. 250.000 czyli do 650.000 drogą nowej emisji 12 500 akcji na okaziciela 20 Zł. nom. wart. 6.250 szt. akcji nowej emisji przeznacza się dla akcjonarjuszy Sp. Akc. pod firmą Bergeńskie Bałtyckie Transporty w Polsce ze zwzględu na fuzję z tą Sp.

Pierwszeństwo do nabycja pozostałych 6.250 szt. akcji służy właścicielom poprzedniej emisji w stosunku jednej akcji nowej na każde trzy dotychczasowe akcje 20 Zł.

Cena emisyjna nowej akcji określa się na 22 Zł.

Polsko — Belgijskie Tow. dla impregnacji Drzewa — o Zł. 600.000 czyli do Zł. 1 600.000 drogą 6.000 szt. akcji na okaziciela nom. wart. 100 zł.

Akcje II emisji wydane zostaną spólnikom Sp. z ogr. odp. „Polski Krezonaft", z którą to dokonano fuzji.

Cenę emisyjną określa się na 100 Zł.

Śląski Zakład Kredytowy — o Zł. 750.000 czyli do Zł. 1.000.000 przez wydanie 30.000 s t. akcji na okaziciela po 25 Zł. wart. nom.

Granum — o Zł. 300.000 czyli do 650.000 drogą emisji 30.000 szt. akcji, z których 6.000 jest imiennych i 24000 na okaziciela po 10 Zł. wart. nom.

Pierwszeństwo do nabycia służy właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku 6 akcji nowej emisji na 7 akcji poprzednich.

Cenę emisyjną określa się na Zł. 10.

Unja — Sp. Akc. dla Przemysłu Jutowego w — Bielsku — o Zł. 250.000 czyli do Zł. 1.250.000 drogą II emisji 10.000 szt. akcji nom. wart. Zł. 25.

Pierwszeństwo do nabycia akcji służy dawnym akcjonarjuszom w stosunku do posiadanych akcji.

Cenę emisyjną określa się na Zł. 10.

Towarzystwo przemysłowe „Kabel" o zł. 250.000 czyli do zł. 500.000 drogą nowej emisji 25 000 szt. akcji imiennych 10 zł. wart. nom.

Pierwszeństwo do nabycia akcji służy wścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych.

Łódzki Bank Depozytowy — o zł. 240.000 czyli do 720.000 przez wydanie 2.400 szt. akcji 100 zł. nom. wart. Kurs emisyjny określa się na 100 zł.

Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji przysługuje właścicielom akcji dawnych emisji w stosunku do łości posiadanych t. j. po 1 akcji nowej na każde 2 dawne.

RÓŻNE.

Fabryka Chemiczna „W. Stankiewicz Sp. Akc. w likwidacji, Komisja likwidacyjna mieści się w Warszawie, przy ul. Madalińskiego 29.

Powyższą Spółkę wraz z aktywami i pasywami nabyła firma „Stankiewicz i Apelkowski" Sp. z ogr. odp.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe i Rolnicze „Przemrol" w likwidacji. Komisja likwidacyjna mieści się w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 94.

Bank Żyrardowski—wzywa wierzycieli do zgłoszenia pretensji w ciągu 3 miesięcy w siedzibie komisji likwidacyjnej w Żyrardowie Wiślicka 4.

Deutsche Aktienbank w Poznaniu w likwidacji wzywa wierzycieli do zgłaszania pretensji.

Wielkopolska Papiernia — realizuje kupony za rok 1924.

Bank dla Handlu i Przemysłu zapisy i wpłaty na nowe akcje XIII emisji przyjmuje Centrala, Traugutta 6/8 oraz oddziały w Warszawie. Kapitał powiększono o 25.000.000. wypuszczając 1.000.000. szt. akcji XIII emisji po 25 Zł. wart. nom.

Tow. Akc. „Kabel"—zapisy i wpłaty na nowe akcje przyjmuje Bank Dyskontowy Warszawski w Warszawie do dn. 25 marca.

Tow: Akc. „Biskwit" uchwaliło fuzję ze Sp. Akc. „Ostoja" Akcjonarjusze na 1 akcję „Biskwit" otrzymają 1 odcinek akcji S. A. Ostoja nom. wart. 5 zł.

Akcje do wymiany składać należy do biura w Poznaniu, Pocztowa 15 najpóźniej do dn. 20 kwietnia r. b.

Fabryka tytuniowa „Noblesse" Kalinowski i Przepiórkowski w likwidacji — wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensyj do dnia 13 kwietnia pod adresem Komisja Likwidacyjna w Warszawie, ul. Krak.-Przedm. 17 m. 3.

Sp. Akc. Stalownia „Krosno-Polanka" dn. 14 listopada 1925 r. ostatecznie została zlikwidowana i wszelkie należności popłacone. Byli akcjonarjusze mogą otrzymać swe akcje z rozdziału reszty kapitału po 13 gr. za każdą akcję, przedstawioną w Warszawie, ul. Służewska 4, między godz. 5—6

Fryderyk Puls — Zarząd w Warszawie Wierzbowa 11 wymienia dotychczasowe akcje I do V emisji wart. nom. 1.000 marek pol. wraz z kuponami za 1925 r. na akcje złotowe w stosunku 10 akcji poprzednich na jedną złotową wart. nom. 10 zł. z kuponem bieżącym od 1926 roku.

Hurtownia Drogeryjna w likwidacji od 1/I r. b. — Likwidatorami Spółki są: T. Neyman i J. Pawłowski w Poznaniu.

Papiery wartościowe jako wadja i kaucje.

Władze i urzędy państwowe przyjmują papiery wartościowe jako wadja przy przetargach oraz kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów, zaliczek i kredytów nie w pełnej wartości nominalnej, lecz tylko do pewnej ściśle określonej wysokości. Tę wartość depozytową papierów wartościowych ustalił ostatnio minister skarbu jak następuje: 8 proc. państwowa pożyczka konwersyjna (nominalna wartość złotych 100) 85 złotych; 6 proc, poż. dolarowa 1919 — 1920 r. (nom. wartość dolarów 100) — 300 zł.; 10 proc. poż. kolejowa (nom. wart. 100 zł. w złocie) — 90 zł,: 5 proc. poż. konwersyjna (nom. wart. 100 zł.) 40.zł. 5 proc. premjowa poż. dolarowa (nom wart. dol. 5) 25 zł; 8 proc. listy zastawne banku gospodarstwa krajowego (nom. wart. 100 zł. w złocie) — 80 zł.; 8 proc. listy zast. państw. banku rolnego (nom. wart. zł; 100) — 80 zł.; 7 proc. listy zast. t-wa kredytowego przemysłu polskiego (nom. funt. sterl. 1) — 15 zł.; akcje Banku Polskiego (nom. wart. zł. 100) — 75 zł.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA, (waluty i dewizy).

DEWIZY	WALUTY	PARYTET	KURSY KOŃCOWE 3/II 1926	9/II 1926	14/II 1926	19/II 1926
Dolary Stanów Zjednoczonych	1 dolar	518¼	7.29	7.30	7.32½	8 03
Franki francuskie . . .	100 franków	100	27.52½	27.05	27.00	28.88
„ belgijskie . . .	100 „	100	—	33.25	33 50	—
„ szwajcarskie . .	100 „	100	140 82½	140 77½	141.20	154 66
Funty sterl.	1 funt sterling.	25.22	35.51	35 55	35.65	39.06
Korony austryjackie . .	100 szylingów	105,013.6)	102.75	102.75	103.45	113.02
„ czesko-słowackie .	100 koron	105.01	21.61	21.61	21 76	23.74
„ norweskie . . .	100 „	138 89	—	—	—	—
„ szwedzkie . . .	100 „	138.89	195.60	—	197.00	—
Liry włoskie	100 lirów	100	29.40	29.50	29.70	32 37
Marki finlandzkie . . .	100 marek	100	—	—	—	—
Floreny holenderskie . .	100 florenów	208.32	293 10	292.80	294.65	—

Papiery procentowe

	1/II	19/II
8 proc. poż. konwersyjna .	100.00	100.00
6 proc. poż. dolarowa . .	467.20	495 80
10% pożyczka kolejowa . .	124 00	12.500
5% pożyczka konwersyjna .	43.50	34.60
4½ „ zast. T wa Kr. Ziem.	24.00	22 50
4½% zast. Tow. Kr. Ziem. 14-18	—	—
8% Ziemskie dolarowe . .	—	—
5% Tow. Kr. m. Warsz. złot.	32.00	32.00
4½% „ „ „ Warsz. „	30.50	30.90
4½% T. Kr. m. War. wylos. .	18.00	—
6% Obl. m. War. z r. 1915/16	12.00	12.00
6% „ „ „ „ 1917	—	—

KURSY ZŁOTEGO (giełdy zagraniczne)

Nowy-York. 19. II. — Złoty (za 100 zł.) 13.50

Zurych. 19. II. — Złoty (za 100 zł.) — 70.

Berlin. 19-go lutego. Złoty (za 100 zł.) 50.24 — 50.76, noty drobne 51.87—52.13. Telegraficzne wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 49 62—49.88.

Gdańsk. 19. II. — Złoty (za 100 zł.) 65.92 — 66.68. Przekaz na Warszawę 65.92—66.68.

Wiedeń. 19. II. — Złoty (za 100 zł.) czeki 91.20—91.70, banknoty 90.25—91.00.

Praga. 19. II. — Złoty (za 100 zł.) 460.50.

Ryga 19. II. — Złoty (za 100 zł) 71.00.

Londyn. 19.II — Złoty (za 1 f. szt.) 36.00.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Warszawa 19 lutego 1926 r.

Pszenica kongresowa, 742 g/l (126 f.) — 35 — — 36.25.

Pszenica kongresowa, 747 g/l (127 f.) — 35. —.

Żyto kongresowe, 681 g/l (116 f.) *franco* Warszawa—22.50.

Jęczmień kongresowy browarny—22.50

Jęczmień kongresowy na kaszę, *franco* Warszawa—21.00.

Owies kongresowy jednolity — 22.60.

Groch polny p/g próby — 31.00

Usposobienie spokojne. Obroty małe.

Ceny rozumieją się za 100 kilogramów *netto, franco* stacja załadowania, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

Poznańska Giełda Zbożowa.

z dnia 19 lutego 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunki wzg., dost. zaraz za 100 kg. złotych.

Żyto . . . . 20,00—21,00 Pszenica . . . 33.00—35.00
Jęczmień . . . 20,00—21,00 Owies . . . . 21,00—21,50
Jęczmień wyborowy . . . . 21,00—22.50
Mąka żytnia 70% z workami . . . . . . 31,00—32,00
„ „ 65% „ . . . . . . 33,50—34,50
Mąka pszenna 65% „ . . . . . . 52,00—55,00
Otręby żytnie . 13,50—14,00 Otręby pszenne. 15,00—15,50
Groch polny . . . . 28,00—29,00
Groch victorja . . . . 35.50—39.00
Saradela . . . . 22.00—25.00
Łubin niebieski 12.00—14.00 Łubin żółty . . 15.00—17.00
Koniczyna żółta . . . . 50.00—55.00
Koniczyna biała . . . . 185.00—245.00
Koniczyna czerwona . . . . 165.00—202.00
Koniczyna szwedzka . . . . 175.00—190.00
Płatki ziemn. . . . . 13.00— 14.00

Obecna waga standardowa: a) na żyto poznańskie i pomorskie 702 gr. (118,9 f. w. h.), b) na jęczmień browarny poznański i pomorski 675 gr. (czyli 114 f. wagi hol.)

Notowania mąki żytniej na podstawie ustalonego standardu.

CZAS OPŁACIĆ PRENUMERATĘ ZA I PÓŁROCZE Zł. 12 NA KONTO w P. K. O. 1465.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Ostatnie Kursy najwyższe i najniższe od 1 do 20 lutego 1926 r.

Wydanie nieoficjalne. Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu.

NAZWA	W Złotych Kurs najwyższy	Kurs najniższy	1/II	18/II
Banki.				
(Warszawskie).				
Dyskontowy Warszawski	4.90	4.50	4.55	4.70
Handlowy w Warszawie	1.80	1.75	1.75	1.75
dla Handlu i Przemysłu	—	—	—	—
Przemysłowców Polskich	—	—	—	—
Przemysłowy Warszawski	—	—	—	—
Towarzystw Spółdzielcz.	—	—	—	—
Zachodni w Warszawie	1.10	1.00	1.00	1.00
Bank Zjedn. Ziem Polskich	1.10	0,95	0.95	—
Bank Handlowy w Łodzi	—	—	—	—
Wileński Pryw. Bank Hand	—	—	—	—
(Poznańskie).				
Polski Bank Handlowy	—	—	—	—
Bank Związ. u Sp. Zarobk.	4.10	4.00	4 00	4.00
(Małopolskie).				
Polski Bank Przemysłowy	—	—	—	—
Małopolski w Krakowie	—	—	—	—
Bank Powszechny Kredyt.	0.04	0.03	—	0.03
„ Ziemski Kredytowy	—	—	—	—
„ Hipoteczny Akcyjny	—	—	—	—
Fabryki chemiczne.				
„Cerata"	0.35	0.34	—	0.35
„Grodzisk" Zakłady Chem.	—	—	—	—
Sole Potasowe	—	—	—	—
Kijewski i Scholtze	—	—	—	—
M. Leszczyński i S-ka	—	—	—	—
Przem. Chem. Zgierz	—	—	—	—
Przetw. Mydl. Fryd. Puls	0.40	0.38	0.38	0.39
Ludwik Spiess i Syn	2.15	2.00	2.00	2.15
„Strem" Sp. Akc.	—	—	—	—
Przetw. Chm. Henryk Welt	—	—	—	—
Wildt S-ka Akc.	—	—	—	—
Przedsięb. Elektr.				
Tow. „Elektryczność"	1.65	1.60	1.65	—
Elektr. w Zagłębiu Dąbrow.	0.90	0.60	0.60	—
Polskie Tow. Elektryczne	0,06	0.05	0.05	—
Tow. Przemysłowe „Kabel"	—	—	—	—
„Siła i Światło"	0.21	0.18	0.21	0.20
Brown Boveri	—	—	—	—
Fabryki Cukru.				
Sp. Akc. „Chodorów"	4.85	4.80	4.80	4.80
„Czersk"	0.25	0.21	0,25	—
„Częstocice"	0.92	0.85	0.92	0.[illegible]7
„Gosławice"	1.20	1.10	1.20	1.15
„Michałów"	—	—	—	—
„Nieledew"	—	—	—	—
Ostrowite	—	—	—	—
Warsz. Tow. Fabr. Cukru	2.30	2.05	2.10	2.05
Fabryki Cementu.				
„Firley"	—	—	—	—
„Łazy"	0.08	0.07	—	0.07
„Wysoka"	—	—	—	—
Przemysł drzewny.				
Drzewny Przemysł i Handel	—	—	—	—
Przemysł i Eksport Leśny	—	—	—	—
Kopalnie i Zakł. Hutn.				
Warsz. Kopalnie Węgla	2.25	2.05	2.05	2.12

NAZWA	W złotych Kurs najwyższy	Kurs najniższy	1/II	18/II
Przedsięb. Naftowe.				
„Polska Nafta"	0.33	0.30	—	0.31
Polski Przemysł Naftowy	0.45	0.40	0.40	—
B-cia Nobel w Polsce	1.60	1.00	1.60	1.00
Lenartowicz, B-cia Rylscy	—	—	—	—
Fabryki Metalowe.				
H. Cegielski	—	—	—	—
Fitzner i Gamper	1.35	1.20	1.35	1.20
Lilpop, Rau i Loevenstein	0.72	0 63	0.70	0·63
Modrzejowskie Zakłady	2.50	2.05	2 50	2.05
Norblin, Buch i Werner	0.93	0.85	0.93	0.85
Orthwein, Karasiński i S-ka	—	—	—	—
Ostrowieckie Zakł.	5.20	4.65	5.20	4 65
Budowa Parowozów	0 22	0.19	0.20	0 19
„Pocisk"	0.63	0.60	0.60	0.60
Rohn, Zieliński i S-ka	—	—	—	—
K. Rudzki i S-ka	1.10	0.83	1.10	0.83
Starachowickie Zakł. Górn.	0.98	0.85	0.98	0 85
Suchedniów	—	—	—	—
Trzebina	—	—	—	—
„Unja"	—	—	—	—
„Ursus" S. A.	0.60	0.52	0.55	0.52
Wulkan	—	—	—	—
L. Zieleniewski w Krakowie	10.35	9.80	10.00	9.75
Zjedn. Fab. Masz. i Narz. Rol.	—	—	—	—
Fabr. Wyrob. Włók.				
Konopie	—	—	—	—
Zawiercie	7.65	7.00	7 30	7.65
Żyrardów . . . . II em.	8.25	7.90	8.15	7·90
Przedsięb. Handl.				
Bednawski Wł.	—	—	—	—
„Belpol"	—	—	—	—
Ł. J. Borkowski	0.72	0 62	0.72	0.62
„Hurt"	—	—	—	—
Bracia Jabłkowscy	—	—	—	—
Polska Centrala Handlowa	—	—	—	—
Sp. Ak. Skupu Skór i Garb.	—	—	—	—
Syndykat Roln. Warszawa	1.20	1.15	1 20	—
Szumilin	—	—	—	—
„Tkanina"	—	—	—	—
Zach. Tow. dla Hand. i Przem.	—	—	—	—
Przedsięb. Transp.				
„Polbal" Pol. Bał. Tow.	—	—	—	—
„Polski Lloyd"	—	—	—	—
Transport i Żegluga	0 09	0 08	0.09	0.08
Przedsięb. Różne.				
Bibljoteka Polska	—	—	—	—
„Ćmielów"	—	—	—	—
„Granum"	—	—	—	—
„Eternit"	—	—	—	—
Haberbusch i Schiele	5 30	4.90	5.30	4.90
Kluczewska Fabr. Papieru	—	—	—	—
St. Majewski i S-ka	13.25	—	13.25	—
Martens i Ad. Daab.	—	—	—	—
„Krakus"	—	—	—	—
Marynin	—	—	—	—
Mirkowska Fabr. Papieru	—	—	—	—
Młynotwórnia	—	—	—	—
Polski Przemysł Korkowy	—	—	—	—
„Polus"	—	—	—	—
Pustelnik	—	—	—	—
Spirytus	1.50	1.45	—	1.50
Dźwignia	—	—	—	—
Tehate	—	—	—	—
Tow. Poż. Zast. Ruch.	1.95	1.75	1.80	—

GIEŁDY ZAMIEJSCOWE.

Wyd. nieof. LUTY 1926 R *Kursy końcowe*

NAZWA	Wart. nom. akcyj	Zł. 19/II
Poznań.		
Bank Kwil. Potocki i S-ka	1000	—
„ Poznański	„	0.05*
„ Przemysłowców	„	0,65
„ Związku Spółek Zar.	„	4.00
„ Polski Handlowy	„	0.10*
„ Poznański Ziemian	„	1.85
„ Młynarzy Zach. Z. Pol.	„	—
Arkona	„	—
Barcikowski R.	„	—
Browar Krotoszyński	„	1.10
Cegielski H.	Zł. 50	6.50
Centrala Rolników	Mk. 1000	0.50*
Centrala Skór	„	—
Cukrownia „Zduny”	„	20.00*
Garbarnia Sawicki i S-ka	„	—
„Goplana”	„	0.85
Hartwig C.	„	0.50
Hartwig Kantorowicz	„	2.30
Hurtownia Skór	1000	—
Hurtownia Związkowa	„	—
Hurtownia Sp. Spożywców	„	0.65*
Hertzfeld i Victorius	500	2.50
„Iskra” Fabr. zap.	„	—
Lacoma	„	—
„Len” w Toruniu	„	—
Lubań Fabr. Przetw. Ziemn.	„	—
Młyn Ziemiański	„	1.00
Młynotwórnia	„	
Pendowski	„	—
Roman May	„	21.00
Poznańska Spółka Drzew.	540	0.28*
Wojciechowo	„	—
Wielkop. Wytwórnia Chem.	1000	0.30
Papiernia w Bydgoszczy	„	—
Piechcin F. Wapna	„	3.20
„Pneumatyk”	„	—
„Płótno”	„	0.07
Stargardzka Fabr. Mebli	„	0.25*
Tkanina	„	—
„Tri”	„	13.00
„Unja” Zjed. Fabr. Maszyn	„	3.00
„Wagon” Ostrów	„	1.20*
„Wisła” Bydgoszcz	„	—
Włókno	„	—
Zjed. Browar. Grodziskie	280	0.90
Kraków.		
Bank Polski Przemysłowy	280	0.07*
„ Hipoteczny Akcyjny	„	0.44*
„ Bank Małopolski	1000	0.20*
„ Ziemski Kredytowy	280	0.15*
„ Powsz. Kredytowy	„	0.03*
„ Komercjalny	„	0.13*
Polski Tow. Handl. (Tohan)	140	0.19
„Impex”	140	—
B-cia Rolniccy	500	—
Pharma	700	0.80*
Polski Glob	500	0.20*
Żegluga Polska	140	0.04*
L. Zieleniewski	1000	10.40
Trzebinia—Żelazo	140	0.16
Pocisk	350	0.65*
Warsz. Tow. Bud. Parow.	500	0.20
Automotor	500	1.00

NAZWA	Wart. nom. akcyj	Zł. 19/II
„Górka” (Cement)	1000	7.50
Siersza Górnicza	„	1.90
Siersza Elektrownia	200	0.13
Tepege	1000	0.25*
Pokucie	1000	—
Oikos	„	0.90*
Strug	„	0.30
Syndykat Koszykarski	500	0.08*
Niemojowski S. W.	1000	0.20
Trzebina—Tłuszcze	350	—
Ćmielów Fabr. Porc.	1000	0.19*
„Krakus”	280	0.20*
Chodorów.	1000	4.20
Cukrownia „Chybie”	„	3.50
Azot	„	0.19
„Piasecki” fabr. czek.	500	1.25*
Polskie Zakł. Garbarskie	500	—
Lwów.		
Bank Akcyjny Związkowy	280	—
„ Dyskontowy Lwowski	280	—
„ Handl. Pol. Poznański	1000	—
„ Hipoteczny Akcyjny	280	—
„ Hipoteczny Ziemski	„	—
„ Małopolski	„	—
„ Powszechny Kredyt	„	—
„ Przemysłowy	540	—
„ Ziemski Kredytowy	280	—
„ Browary Lwowskie	1000	—
„Chodorów”	„	4.25
„Karpalit”	140	—
Ćmielów Fabr. Porc.	1000	0.19
Portland z S.	„	—
Galicja	238	—
Gafota fabr. obuwia	140	—
„Górka”	1000	7.10
„Oikos”	„	0.85
Warsz. Sp. Akc. Bud. Parow.	500	—
„Pezet”	„	—
Pocisk	„	—
Polski Glob	500	—
Polska Nafta	„	0.20*
Polskie Tow. Budowlane	„	0.30
Polskie Tow. Handlowe	140	—
Rakszawa	„	—
Siersza-Elektrownia	200	0.13
Górnicza Siersza	1000	—
Tepege	760	2.00
„Tesp” Sól potasowa	1000	—
Zieleniewski L.	„	—
Żegluga Polska	140	—

* oznacza kursy bez tranzakcyj.

PRZYPOMINAMY SZ. CZYTELNIKOM

że czas opłacić prenumeratę za I półrocze zł. 12

na konto w P. K. O. 1465.

REDAKTOR I WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Zakłady Drukarskie F. Wyszyński i S-ka, w Warszawie, Warecka 15.